

ZAMIAST POMÓC, FILMUJĄ

Służby ratunkowe coraz częściej na miejscu wypadku natykają się na gapiów kręcących telefonami komórkowymi filmy. Zdarza się, że nie tylko nie pomagają, ale i szkodzą. Dlatego postanowili nakręcić spot informacyjny, by przypomnieć mieszkańcom, że o życiu ludzkim czasem decydują sekundy.

» STR. 3



Fot. TVRegionalna.pl

MAMY WAKACJE! ROK SZKOLNY ZAKOŃCZONY

W piątek uczniowie odebrali świadectwa i rozpoczęły się dla nich dwa miesiące laby. Zanim jednak zabrzmiał ostatni dzwonek, najlepsi zostali nagrodzeni za dziesięć miesięcy swojej ciężkiej pracy.

» STR. 5 i 8



Fot. Marta Czachórska

WSPÓŁPRACA NA 110%

Burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyla został skwitowany. Wszyscy obecni na sali radni jednogłośnie zatwierdzili sprawozdanie z wykonania budżetu gminy.

» STR. 13



Fot. Marta Czachórska

Jest pogoda, jest impreza



Fot. Marta Czachórska

» Pogoda dopisała, więc organizatorzy nie mieli powodów do narzekania. Podczas tegorocznych Dni Lubina na błoniach pojawiło się mnóstwo osób i do tego świetnie się bawili. W tym roku święto miasta trwało nieco dłużej, bo aż trzy dni. W piątek królował hip-hop, w sobotę disco polo, a niedziela była dniem rodzinnym. Jak bawili się lubinianie można przeczytać i zobaczyć na stronach 10 i 11.

PODSUMOWALI SEZON

To było wielkie święto dla młodych piłkarzy, ale także ich rodziców oraz trenerów. SCS Amico Lubin właśnie zakończyło i podsumowało sezon.

» STR. 19



Fot. Mariusz Babicz

KWIAT PAPROCI ZAKWIŁ W BUKOWNEJ

Nazywają ją nocą świętojańską, kupały, sobótką, świętem ognia, urodzaju, płodności, ale i polskim świętem zakochanych. Co roku do Bukownej zjeżdżają z tej okazji mieszkańcy, by bawić się, celebrując dawne zwyczaje.

» STR. 9

KGHM: trzęsienia ziemi nie było

■ 1 zł za każdą posiadaną akcję – taką premię otrzymają udziałowcy KGHM. W ubiegłym tygodniu walne zgromadzenie akcjonariuszy przyjęło rekomendację zarządu, który zaproponował wypłatę 200 mln zł dywidendy.

Tegoroczna dywidenda trafi na konta posiadaczy akcji Polskiej Miedzi w dwóch równych transzach, 17 sierpnia i 16 listopada. Wypłacona zostanie z zysków notowanych w latach ubiegłych.

– Chcemy, by KGHM pozostał spółką dywidendową. Biorąc pod uwagę trudny rok 2016 cieszymy się, że w ogóle byliśmy w stanie zaproponować dywidendę. Mniejszą niż w poprzednim roku, ale jednak – mówi prezes spółki Radosław Domagalski-Łabędzki.

Niższa dywidenda związana jest z wynikiem finansowym spółki, która zeszły rok zakończyła stratą netto w wysokości prawie 4,1 mld zł. Ta z kolei jest wynikiem księgowego zmniejszenia wartości zagranicznych aktywów spółki.

– Sytuacja na rynkach zagranicznych poprawia się z kwartału na kwartał, więc mam nadzieję, że to ostatnia taka negatywna informacja, jaką przekazaliśmy akcjonariuszom – komentuje prezes Polskiej Miedzi. – Przede wszystkim chodzi o projekt Siera Gorda, gdzie mamy coraz lepsze uzyski produkcyjne, na miedzi i na molibdenie. Produkcja tam jest bardziej stabilna, panujemy też nad tym projektem organizacyjnie. Wielu Polaków tam pojechało, Polacy zajmują kluczowe stanowiska, wiemy dokładnie, co tam się dzieje. KGHM nie wyjdzie z tego projektu, to jest długoterminowa inwestycja, obciążona wieloma ryzykami – to prawda – ale to jest kwestia dobrego

zarządzania, żeby nad tym przedsięwzięciem zapanować. Idziemy w dobrą stronę – zapewnia Radosław Domagalski-Łabędzki.

Obrady zakończyły się zmianami w składzie rady nadzorczej. Przewidywanego „trzęsienia ziemi” jednak nie było, chociaż w porządku obrad był punkt mówiący o odwołaniu kogoś. Ostatecznie do rady dołączył Janusz Marcin Kowalski, wcześniej m.in. były wiceprezydent Opola i wiceprezes PGNiG. Jego powołanie zamknęło liczbę możliwych nominacji – w nadzorze KGHM może zasiadać maksy-



Fot. Joanna Dziubek

Obrady zakończyły się zmianami w składzie rady nadzorczej

malnie dziesięć osób i tyle od ubiegłego tygodnia to gremium liczy.

Zgromadzenie akcjonariuszy podjęło też uchwały w sprawie udzielenia absolutorium osobom, które w zeszłym roku zasiadały w zarządzie spółki. Z tej też okazji w zgromadzeniu uczestniczył były prezes spółki, Krzysztof Skóra. Jak łatwo było przewidzieć, absolutorium nie otrzymał Herbert Wirth, który kierował KGHM jeszcze w styczniu 2016 r. Nie skwitowano także jego współpracowników: Marcina Chmielewskiego, Jacka Kardeli i Jarosława Romanowskiego. Pracę pozostałych prezesów i wiceprezesów KGHM udziałowcy ocenili pozytywnie.

JOANNA DZIUBEK

Ostrzega przed zboczeńcem

» Na obnażającego się mężczyznę trafiła ostatnio jedna z lubinianek, która szła z synem przez skwer Wyżykowskiego. Kobieta zgłosiła sprawę na policję, ale jednocześnie napisała do naszej redakcji, chcąc ostrzec wszystkie kobiety, a także matki, by podczas zabawy w parku nie spuszczały z oczu swych pociech.

To był piątkowy poranek. Pani Paulina szła z synem przez skwer Wyżykowskiego. – Zza murka wyszedł mężczyzna, który zaczął się przede mną obnażać. Gdy zwróciłam mu uwagę, wulgarnie odwrócił się, nadal się obnażając – relacjonuje kobieta.

Lubinianka od razu zgłosiła sprawę na policję, co potwierdza oficer prasowy aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

– To jedyne zgłoszenie tego typu, jakie otrzymaliśmy – dodaje rzecznik lubińskiej policji.

Mężczyzna nie został zatrzymany, a pani Paulina napisała do naszej redakcji chcąc przestrzec innych.

– Mi, dorosłej kobiecie nie będzie łatwo zrobić krzywdy, lecz tamtędy codziennie chodzą również dzieci – mówi.

Jak przyznaje policja, każda tego typu sprawa jest inna. Jednak gdy już natkniemy się na taką osobę, przede wszystkim powinniśmy zadbać o swoje bezpieczeństwo.

– Nie należy robić nic, co mogłoby takiego mężczyznę zdenerwować. Najlepiej odejść i od razu zadzwonić na policję – wyjaśnia aspirant sztabowy Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA

Dekomunizacja bis

■ Wraz z przyjętą 22 czerwca przez Sejm nowelizacją tzw. ustawy dekomunizacyjnej mogą wrócić kontrowersje wokół znajdującego się w centrum Lubina obelisku, na którym znajduje się tablica poświęcona bohaterom II Armii Wojska Polskiego. Nowelizacja nakazuje bowiem usunięcie wszelkich, nawet najmniejszych obiektów, które upamiętniają komunizm lub inne totalitarne ustroje.

II Armia Wojska Polskiego jako „związek operacyjny zorganizowany przez władze Związku Sowieckiego wbrew władzom państwowym Rzeczypospolitej Polskiej w lipcu i sierpniu 1944 roku” znajduje się na liście nazw zakazanych Instytutu Pamięi Narodowej.

Jednocześnie w swoim uzasadnieniu IPN dodaje, że „Gloryfikację II Armii, bezprawnie stworzonej przez Związek Sowiecki (poza działaniami militarnymi przeciw Niemcom wykorzystanego także do realizacji celów politycznych, rozbieżnych z polską racją stanu), należy odróżnić od upamiętnienia losu żołnierzy, którzy w różnych okolicznościach znaleźli się w szeregach tego związku taktycznego. Władze sowieckie uniemożliwiły im dostęp

do jednostek Wojska Polskiego, podległych władzom Rzeczypospolitej Polskiej, nie pozwalając na ich odtworzenie i działania na zajętych przez ZSRR ziemiach RP”.

Wcześniej ubiegłego roku lubińscy radni debatowali już nad kwestią kontrowersyjnego pomnika. Sprzeciwiła się temu wówczas radna Joanna Kot: – Mój dziadek, brat mojego dziadka, zesłany na Sybir, zostali wcieleni do I Armii Wojska Polskiego i do II. Przeszli szlak od Lenina aż do Berlina. Walczyli pod Warszawą, pod Międzyrzeczem, na Wale Pomorskim. Widzieli zawieszenie flagi na Reichstagu. Czy ja mam powiedzieć, że mój dziadek mój wujek, mój drugi dziadek to byli ludzie pozbawieni czci? My nie czcimy tym pomnikiem dowództwa, które było po 1945 roku, gdy wygraliśmy wojnę, ale zwykłych ludzi, którzy ginęli – podkreślała.

Jak zapewnia Bogusława Potocka, przewodnicząca lubińskiej rady miejskiej, temat dekomunizacji wróci już niebawem, a wszelkie zmiany będą wprowadzane w porozumieniu ze starostwem powiatowym, blisko współpracującym z organizacjami kombatanckimi.

Przypomnijmy, przyjęta 1 kwietnia zeszłego roku ustawa dawała na deko-



Fot. Marta Czachórska

Tablica poświęcona bohaterom II Armii Wojska Polskiego prawdopodobnie będzie musiała zniknąć z Lubina

munizację przestrzeni publicznej rok, ale zawarto w niej ogólne sformułowanie, że dotyczy ona nazw budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. W zaakceptowanym ostatnio przez Sejm projekcie zakres ten doprecyzowano i w tej chwili ustawa obejmuje też: pomniki, kopce, obeliski, kolumny, rzeźby, posągi, popiersia, kamienie pamiątkowe, płyty i tablice pamiątkowe, napisy i znaki. Odwołania do komunizmu i innych reżimów totalitarnych mają też zniknąć z nazw szkół, przedszkoli, szpitali, placówek kultury i wszelkich innych instytucji o charakterze publicznym. Parlament wyznaczył dla nowelizacji trzymiesięczne vacatio legis, by „umożliwić wszystkim adresatom przepisów przygotowanie się do nowych regulacji”.

JOANNA DZIUBEK

TRENINGI I PÓŁKOŁONIE TENISOWE W CZASIE WAKACJI



Regularne treningi dla dzieci, młodzieży i dorosłych przez całe wakacje! Od 12 lipca ruszają zajęcia dla dorosłych w formule TennisExpress. Zapisy i szczegóły u trenerów. Ponadto zapraszamy na półkolonie tenisowe 21-25.08.2017 cena 450 zł, a w tym treningi tenisowe, ogólnorozwojowe, wyjście na basen, do kina i wiele innych atrakcji.

Więcej informacji u trenera Damiana Jeżaka, tel. 501 586 239, damianjezak@wp.pl

Zamiast pomóc, filmują

Coraz więcej ludzi, widząc wypadek, w pierwszym odruchu sięga po komórkę. Nie po to jednak, by wezwać pomoc, lecz by... nakręcić filmik. Coraz częściej obserwujemy taką znieczulicę, to bardzo przykre – przyznają zgodnie policjanci, strażacy i pracownicy pogotowia ratunkowego z powiatu lubińskiego. Nakręcili więc spot informacyjny z poruszającą puentą. Można go obejrzeć między innymi w TV Regionalna.pl.

inspektor Sebastian Biały, zastępca komendanta lubińskiej policji.

Pisk hamulców, huk i dźwięk tłuczonego szkła. Samochód uderzył w słup. W środku nieprzytomni mężczyzna i kobieta. Tak zaczyna się film nakręcony wspólnie przez policję, straż pożarną i pogotowie ratunkowe.

– W trakcie wymiany doświadczeń zauważyliśmy, że zdarzenia, w których było zagrożone życie ludzkie mają jeden wspólny mianownik. Praktycznie stało się to już normą, że na miejscu pojawiają się osoby chcące zaistnieć w mediach społecznościowych, gdy toczy się walka o ludzkie życie – mówi pod-

inspektor Sebastian Biały, zastępca komendanta lubińskiej policji. – Dlatego postanowiliśmy wyjść z tym tematem do mieszkańców. Wnioski po obejrzeniu naszego filmu nasuwają się same. Według nas jest to problem, a ocena należy do państwa – dodaje.

Służby ratunkowe coraz częściej na miejscu wypadku natykają się na gapiów kręcących telefonami komórkowymi filmy. Zdarza się, że nie tylko nie pomagają, ale i szkoda, przeszkadzając policjantom, strażakom czy ratownikom. W niektórych przypadkach dochodzi do dramatycznych sytuacji, bo choć wypadek widzi sporo osób, to zajęci robieniem filmiku do Internetu, nie dzwonią po pomoc.



Kadr z filmu nakręconego przez służby ratownicze

– Myślę, że skoro na miejscu jest tak dużo ludzi, to na pewno już ktoś inny zadzwonił pod 112 – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Wolimy, żeby zadzwoniło sześć, osiem osób z kolei niż nie zadzwonił nikt – stwierdza.

– Często ludzie pogoń za wrażeniami odbiera zdrowy rozsądek. Liczy się sensacja i filmik. Często nie zdają sobie sprawy, że stwarzają zagrożenie dla siebie i innych, na przykład kręcąc film z wypadku w trakcie prowadzenia samochodu – dodaje zastęp-

ca komendanta podinspektor Biały.

– Tam gdzie stykają się trzy służby, są już zdarzenia bardzo poważne – przyznaje Joanna Bronowicka, zastępca dyrektora ds. medycznych Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. – Trzeba zwrócić uwagę, jak ważne jest udzielenie pomocy w takiej chwili. Szkoły uczą tego dzieci – dodaje.

Jak podkreślają policjanci, pomagać można a nawet trzeba w ramach własnych możliwości i dbając o swoje bezpieczeństwo. Przede wszystkim trzeba zawi-

rem 112, objaśni po kolei co w danej sytuacji możemy.

– O życiu ludzkim czasem decydują sekundy – mówi komendant lubińskiej straży pożarnej Eryk Górski.

I właśnie o tym przypomina film nakręcony przez policjantów, strażaków i ratowników. Spot można obejrzeć na YouTube pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=CyInI6YGtvY>. Jest również wyświetlany w TV Regionalna.pl, która go wyprodukowała.



Ten projekt to wspólny pomysł lubińskiej policji, pogotowia ratunkowego i straży pożarnej

domić odpowiednie służby. W razie wypadku ustawić trójkąt ostrzegawczy na jezdni, wyłączyć silnik auta i pomóc wydostać się osobie, która miała wypadek. Jeśli nie wiemy, co zrobić, ratownik, który czuwa pod nume-

– Liczymy na zainteresowanie mieszkańców naszym filmem. Każdy powinien sam wyciągnąć wnioski. Myślę, że wszyscy na tym skorzystamy – kończy zastępca komendanta lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA

Agresja i przemoc wobec ratowników

■ Mają ratować życie innym, a coraz częściej sami potrzebują pomocy lekarskiej. Pracownicy pogotowia ratunkowego nierzadko są atakowani przez tych, którym próbują udzielić pomocy. – Takich interwencji jest dużo i w ostatnich miesiącach skala zjawiska staje się niepokojąca – mówi podinspektor Sebastian Biały, zastępca komendanta lubińskiej policji, która odnotowuje znacznie więcej wezwań do pomocy ekipom pogotowia ratunkowego.

– Są to ludzie po zażyciu narkotyków, środków odurzających, ale i osoby zdrowe psychicznie oraz fizycznie – wylicza Joanna Bronowicka, zastępca dyrektora ds. medycznych Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Gdy ratownicy wiedzą, że jadą do agresywnej osoby, zawsze towarzyszą im policjanci. Jednak zdarza się, że dopiero na miejscu okazuje się, że bez pomocy munduro-

wych pracownicy pogotowia sobie nie poradzą.

– Bardzo często mamy takie sytuacje. Ale bywa i odwrotnie, że policjantom trzeba udzielić pomocy medycznej – mówi Joanna Bronowicka. – Jest to przemoc fizyczna i słowna. Niestety nierzadko ratownicy medyczni po takich interwencjach muszą się udać na SOR, żeby ich opatrzone. Każdy tego rodzaju przypadek, jeśli

jest nam zgłoszony, oddajemy na prokuraturę – przyznaje.

Zastępca dyrektora Pogotowia Ratunkowego w Legnicy, które działa również w powiecie lubińskim, przyznaje, że ratownicy na szczęście na razie nie odnieśli bardzo poważnych obrażeń. Jednak w tym roku brali już udział w około sześciu drastycznych sytuacjach.

– Chodzi o cały nasz rejon operacyjny, czyli od Bolkowa aż po Głogów. Są to przypadki podane przez nas do prokuratury, ale ponieważ sprawy są w toku, wolałabym nie mówić na ten temat – mówi Bronowicka.

Niepokojąco narastające zjawisko agresji w stosunku do służb medycznych, ale i mundurowych, zauwa-

żają również lubińscy policjanci. Najtrudniejsze i najniebezpieczniejsze są sytuacje z udziałem osób będących pod wpływem dopalaczy, narkotyków czy innych środków odurzających.

– To, z czym się spotykają podczas interwencji nasi policjanci, to bardzo często nadludzka siła takich osób. Ciężko nad nimi zapanować, a ich zachowanie jest trudne do przewidzenia. Dążą do autodestrukcji, sami się uszkadzają, po czym rzucają się bądź na ratowników – osoby, które niosą im pomoc – bądź na policjantów, którzy uczestniczą w danej interwencji – mówi podinspektor Sebastian Biały, przyznając, że w związku z tym coraz częściej policjanci potrzebu-

ją potem pomocy medycznej. – Tam gdzie dochodzi do kontaktu z krwią osoby, wobec której interweniujemy – a często tacy ludzie są po wcześniejszych próbach samookaleceń, więc ta krew tryska na wszystkie strony – musimy później zabezpieczyć policjantów i szybko udać się na oddział chorób zakaźnych do szpitala. Trzeba sprawdzić, czy próbka krwi osoby, która uczestniczyła w interwencji, nie jest zakażona chorobami zakaźnymi czy innymi. Badaniom poddawani są także policjanci. I jak najbardziej z takimi przypadkami w roku bieżącym mieliśmy już niejednokrotnie do czynienia – przyznaje zastępca komendanta lubińskiej policji.

O jednej z takich niebezpiecznych interwencji, gdy policjanci mieli do czynienia z okaleczającym się, krwawiącym mężczyzną, który zażył narkotyk zombie, pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich”.

Zjawisko narastania agresji w stosunku do zespołów ratownictwa medycznego obserwujemy w całej Polsce. Media donosiły już między innymi o mężczyźnie, który pobił ratowników i policjanta oraz zdemolował karetkę w Skawinie czy ratownika z Zabrza, który został pobity do nieprzytomności przez ojca 2-letniej dziewczynki, której udzielał pomocy. A to tylko mały wycinek informacji tego typu.

MARTA CZACHÓRSKA

Pieniądze z Unii na ekologię i edukację

Budowa ścieżek rowerowych, usługi opiekuńcze i asystenckie oraz szkolenia i kursy języków obcych dla dorosłych – o realizację takich inwestycji będzie można starać się w najbliższym czasie. Marszałek zaprasza do składania wniosków.

Regionalny Program Operacyjny to podstawowe źródło dotacji unijnych dla dolnośląskich firm i instytucji. Jeszcze w tym roku zostanie ogłoszonych około 20 konkursów, a każdy z nich może być szansą na uzyskanie finansowania. Harmonogram naborów na 2017 rok można znaleźć na stronie www.rpo.dolnyslask.pl w zakładce *Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów/harmonogram naborów*.

Walczymy ze smogiem

Stan powietrza budzi obawy mieszkańców regionu, a jego zanieczyszczenie jest poważnym problemem i wielkim wyzwaniem dla nas wszystkich.

– Zarząd województwa przeznaczył na walkę ze smogiem i zanieczyszczeniem powietrza ogromne pieniądze – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. – Wszystkim nam zależy na tym, aby mieszkańcy Dolnego Śląska mogli oddychać możliwie najczystszy powietrzem. To ważne przede wszystkim ze względu na nasze zdrowie. Ma to również ogromne znaczenie z punktu widzenia gospodarki. Jesteśmy regionem atrakcyjnym turystycznie, bogatym w piękne tereny, przyjeżdża do nas wielu turystów. Musimy zapewnić im takie warunki, żeby nadal chcieli u nas wypoczywać. Czyste powietrze jest jednym z nich – podkreśla marszałek.

Pieniądze będą przeznaczone na projekty ograniczające emisję szkodliwych substancji do powietrza. Mogą to być m.in. inwestycje ograniczające indywidualny ruch zmotoryzowany w centrach miast, drogi rowerowe, infrastruktura park&ride (parkingi w pobliżu przystanków i węzłów przesiadkowych) oraz bike&ride (parkingi dla rowerów umożliwiające bezpieczne pozostawienie swojego roweru i podróżowanie transportem publicznym), itp. Wnioski na takie projekty już niebawem będzie można składać w aglomeracji wrocławskiej oraz jeleniogórskiej. Łącznie do podziału jest prawie 18 mln zł.

Uczymy się przez całe życie

Samorząd dofinansowuje przedsięwzięcia, które pozwalają na zwiększenie liczby miejsc pracy i pomoc dla osób bezrobotnych. Przybiera ona różne formy – mogą to być pieniądze zarówno dla pracodawcy, np. na stworzenie nowych miejsc pracy, jak i dla pracownika na podniesienie kwalifikacji. Na początku czerwca został ogłoszony nabór na szkolenia i kursy dla dorosłych, w szczególności osób starszych oraz o niskich kwalifikacjach. Podczas kursów i szkoleń uczestnicy będą uczyć się języków obcych (angielskiego, niemieckiego lub francuskiego), a także podnosić kompetencje w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT). W sumie na te działania przeznaczono 24,8 mln zł. O pieniądze na realizację pro-



jektów mogą starać się m.in. przedsiębiorstwa, instytucje otoczenia biznesu, samorządy lokalne, uczelnie wyższe oraz organizacje pozarządowe. Preferowane będą projekty realizowane na obszarach o dużym bezrobociu, a także skierowane do osób o niskich kwalifikacjach w wieku 50+, którym trudniej odnaleźć się na rynku pracy.

Pomóc wykluczonym

Wielkim wyzwaniem lokalnych społeczności jest zapewnienie wsparcia osobom niesamodzielnym, niepełnosprawnym oraz rodzinom i dzieciom potrzebującym opieki instytucjonalnej.

– Już pod koniec wakacji Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy organizuje nabór na usługi asystenckie i opiekuńcze nad osobami niesamodzielnymi, usługi wsparcia rodziny i pieczy zastępczej, a także tworzenie miejsc w mieszkaniach chronionych i wspomaganych. Zarząd województwa przeznaczył na te działania blisko 8 mln zł – mówi marszałek Cezary Przybylski.

– O finanse mogą się ubiegać m.in. lokalne samorządy, organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa społeczne, jednostki organizacyjne domów opieki społecznej – dodaje.

Ze wsparcia bezpośrednio skorzystają dzieci w rodzinach zastępczych, zagrożeni ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, a także osoby przygotowujące się i świadczące usługi na rzecz rodziny i pieczy zastępczej.

Chcesz dowiedzieć się więcej o naborach, napisz do punktu informacyjnego: pife@dolnyslask.pl lub wejdź na stronę: www.rpo.dolnyslask.pl

**Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ**



Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ Z WŁASNYM OGRODEM

OSTATNI DOM Z IV ETAPU

*Promocja letnia
Ceny bez VAT*

LUBIN, ul. Szymanowskiego

+48 510 148 210

www.dsdevelopment.net.pl



**Cena
399 999 zł**

**OSIEDLE
DĘBOWE**

WIĘCEJ STR. 6

Najlepsi z najlepszych



» Znaleźć się w tym gronie to niewątpliwie spore wyróżnienie. Jak zwykle na zakończenie roku szkolnego władze Lubina nagrodziły najlepszych uczniów z tutejszych szkół. – Wbrew pozorom wielu uczniów chętnie bierze się za naukę. W naszej szkole sporo jest wybijających się osób, chociażby ze średnią ocen 4,9, jednak tutaj nagrodzono tylko tych najlepszych z najlepszych – mówi Weronika Siczek, nauczycielka z Gimnazjum nr 5.

W tym roku nagrodzono w sumie 64 osoby. Byli wśród nich zarówno uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, jak i ponadgimnazjalnych z Lubina. – Są to osoby, które mają na swoim koncie szczególne osiągnięcia w nauce, sporcie czy działalności społecznej, a także laureaci olimpiad. Uczniowie, którzy swoją działalnością rozsławiają szkołę – mówi Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Lubinie, który w imieniu prezydenta wręczył nagrody najlepszym uczniom. Każdy z młodych otrzymał list gratulacyjny od prezydenta Roberta Raczyn-

skiego oraz bon do wykorzystania w Empiku. Oli, Magdalenie i Natalii z Gimnazjum nr 5 w Lubinie na pewno się przyda. Wszystkimi czasami poświęcają na książki i naukę. Wszystkie mogą się pochwalić niebyłą jaką średnią. Ola Rajczakowska, która właśnie kończy trzecią klasę, osiągnęła wynik 5,04, jej rówieśniczka Natalia Szukała – 5,22, a Magdalena Sieradzka, która obecnie uczy się do pierwszej klasy – 5,08. – Zdarzały się takie dni, że szkołę kończyłam o godzinie 15, a naukę dopiero o 23 – przyznaje Natalia, która najmocniej czuje się z matematyki, a w gronie najlepszych uczniów w mieście znalazła się

już po raz drugi. – W tym roku zdawałam egzamin gimnazjalny, nauki było sporo, więc teraz odpoczynek się przyda – mówi z uśmiechem o wyczekiwanych wakacjach. Natalia wie, co chciałaby robić w przyszłości, ta pasjonatka matematyki i motocykli, myśli o zawodzie architekta wnętrz. Na razie wybiera się do II LO. Egzamin gimnazjalny, choć kosztował trochę nerwów, poszedł jej dobrze. Podobnie zresztą jak jej koleżanki – Oli Rajczakowskiej, która z języka angielskiego osiągnęła 100 procent. Dla Oli również nie jest to pierwsze wyróżnienie i gratulacje od prezydenta. W ubiegłym roku też była wśród najlepszych. Dziewczyna naukę będzie kontynuować w I LO, a w przyszłości chciałaby zostać psychiatrą lub psychologiem. Młodsza koleżanka ze szkoły Oli i Natalii – Magdalena – jest dopiero w pierwszej klasie gimnazjum, i choć została nagrodzona za bardzo dobre wyniki w nauce, to jej pasją jest plastyka i właśnie tym

Na zdjęciu Ola Rajczakowska, nauczycielka Weronika Siczek, Natalia Szukała oraz Magdalena Sieradzka z Gimnazjum nr 5 w Lubinie

chciałaby się zająć w przyszłości. – W naszej szkole jest wielu wybijających się uczniów, którzy osiągają bardzo dobre wyniki w nauce. Sporo osób skończyło ten rok szkolny ze średnią 4,9. Jednak tutaj znaleźli się tylko najlepsi z najlepszych – mówi Weronika Siczek, nauczycielka z Gimnazjum nr 5 w Lubinie, która towarzyszyła Oli, Natalii i Magdalenie. – Wielu uczniów chętnie bierze się za naukę. Chętnie współpracują z nauczycielami – dodaje. Pełną listę nagrodzonych uczniów można znaleźć na portalu Lubin.pl.

MARTA CZACHÓRSKA

Mamy wakacje!

■ Mają za sobą niezliczoną liczbę sprawdzianów, kartkówek i testów. Po dziesięciu miesiącach nauki mogą w końcu odsapnąć, właśnie zakończył się rok szkolny i rozpoczęły wakacje. Uczniowie lubińskich szkół odebrali w piątek świadectwa, ci najpilniejsi z czerwonym paskiem.

To było dość nietypowe zakończenie roku, bo polskie szkoły podstawowe, w tym także te lubińskie, po raz pierwszy nie żegnały swoich absolwentów. Uczniowie klas szóstych przeszli bowiem doświadczeń, a nie jak to było do tej pory do gimnazjów. Ogólnie przyszedł rok szkolny będzie obfitował w wiele zmian w związku z wdrażaną właśnie reformą oświaty.

– Rok szkolny ma swoje okresy i toczy się określonym rytmem, na końcu jest klasyfikacja i egzaminy. Już szykujemy się do przyszłego w związku z nową podstawą programową – mówi dyrektor Zespołu Szkół Sportowych Barbara Szymańska. – Przyszły rok szkolny będzie nowy nie tylko dla uczniów, ale i dla nauczycieli, którzy muszą zacząć zapoznać się z nową podstawą programową – przyznaje.

Na razie jednak żaden lubiński uczeń nie myśli o rozpoczynającym się we wrześniu kolejnym roku szkolnym. Teraz najważniejsze jest to, że mają przed sobą dwa miesiące laby. W sumie w naszym mieście wakacje rozpoczęło w piątek 8 tysięcy uczniów, od podstawówek po szkoły ponadgimnazjalne.

W samym tylko Zespole Szkół Sportowych w Lubinie świadectwa odebrało 828 uczniów. Najpierw rok szkolny zakończyli uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, później – licealiści.

– Mamy dużo wyróżnień – przyznaje dyrektor Szymańska. – Uczniowie szkoły podstawowej klas I-III otrzymali odznakę wzorowego ucznia, zaś star-

si świadectwa z czerwonym paskiem. Mamy też nagrody dla najlepszych sportowców, ufundowane przez przewodniczącą lubińskiej rady miejskiej Bogusławę Potocką. Otrzymał je uczeń szkoły podstawowej Karol Garbaczewski, nasz lekkoatleta, oraz Maciej Dulewicz, uczący się w gimnazjum łyżwiarz – wylicza.

Angelika i Weronika, które właśnie skończyły szóstą klasę szkoły podstawowej, też były w gronie wyróżnionych, najlepszych uczniów. Dziewczyny uwielbiają sport i zajęcia WF-u, ale ich świadectw z pewnością nikt by się nie powstydził. Zarówno Angelika, jak i Weronika wypracowały czerwony pasek na świadectwie. Pierwsza osiągając średnią ocen 5,6, druga – 5,8.

– Trochę żałuję, że nie idę do gimnazjum – przyznaje Angelika, która właśnie otrzymała promocję do klasy siódmej podstawówki. Jej koleżance nie przeszkadza natomiast, że nadal będzie uczennicą szkoły podstawowej.

Podczas zakończenia roku szkolnego w ZSS można było zobaczyć bardzo niewiele kwiatów. To dlatego że szkoła – już po raz drugi – zorganizowała akcję „Zamiast bukietu uśmiech małej Blanki” i namawiała swoich uczniów i ich rodziców, by zamiast kupować bukiety dla nauczycieli, przekazali pieniądze na leczenie chorej córeczki jednego z nauczycieli.

W ubiegłym roku podczas tej akcji udało się zebrać aż 7 tysięcy złotych.

– Ta inicjatywa to takie zwieńczenie całorocznych działań społecznych i charytatywnych naszych uczniów, którzy robią bardzo wiele – dodaje dyrektor Szymańska.

Właśnie za tę działalność charytatywną gimnazjum i liceum z Zespołu Szkół Sportowych zostało na koniec roku szkolnego wyróżnione przez Stowarzyszenie Palium i Zbigniewa Warczewskiego.

MARTA CZACHÓRSKA



Weronika i Angelika, które właśnie zakończyły szóstą klasę szkoły podstawowej, znalazły się w gronie najlepszych uczniów ZSS

Fot. Marta Czachórska

Czas na grilla we własnym ogródku!

» *Słoneczko przygrzewa, więc chyba nie ma takiej osoby, która nie marzy o spotkaniu przy grillu we własnym ogrodzie w towarzystwie rodziny i przyjaciół. W końcu jest to realne. DŚ Development oferuje domy w zabudowie szeregowej z ogródkiem na „Osiedlu Dębowym” przy ul. Szymanowskiego w Lubinie.*

Dom to miejsce, gdzie spędzamy wiele czasu, to nasze gniazdko, o które dbamy i czujemy się w nim najlepiej. Dobrze jeśli mamy własny kąt, ale o wiele lepiej jeśli staniemy się posiadaczem domu w pięknej, spokojnej okolicy w bliskim sąsiedztwie centrum miasta!

Optymalna powierzchnia, komfortowy rozkład pomieszczeń, wykonane z materiałów wysokiej jakości i ekonomiczne w utrzymaniu, takie są właśnie domy na „Osiedlu Dębowym” w Lubinie. Pozostały już ostatnie tylko dlatego, że jest to piąty etap inwestycji, a poprzednie okazały się dużym sukcesem i znalazły szczęśliwych nabywców.

– Przeprowadziłam się z mieszkania w bloku i czuję ogromną

różnicę – mówi jedna z mieszkanki osiedla. – Cena była tak atrakcyjna, że nie trzeba było dopłacać dużych pieniędzy, żeby mieszkać we własnym domu z ogródkiem. Układ pomieszczeń jest bardzo dobry: 3 pokoje, garderoba i łazienka na piętrze, a na parterze: aneks kuchenny z salonem, garaż i toaleta. Miesięczne opłaty za media, czyli ogrzewanie gazowe, prąd, wodę i śmieci to maksymalnie 350 złotych. Latem jest jeszcze mniej, ponieważ piec ma termostat i sam się wyłącza po osiągnięciu wybranej temperatury jaką mamy w domu. Nie dochodzi do tego opłata do Spółdzielni, która jest dużym dodatkowym kosztem mieszkania w bloku – dodaje.



Aktualna oferta Dewelopera zakłada optymalne powierzchnie użytkowe, teraz do dyspozycji Państwa jest 107 m² powierzchni użytkowej.

Budynki wykonane są z najlepszej jakości materiałów. Ściany konstrukcyjne zewnętrzne są wykonane z pustaka ceramicznego (grubość 24 cm) plus ocieplenie ze styropianu (15 cm), dach pokryty jest dachówką ceramiczną. Każdy dom posiada wkład kominowy umożliwiający podłączenie komin-

Miesięczne opłaty za media, czyli ogrzewanie gazowe, prąd, wodę i śmieci to maksymalnie 350 złotych.

ka. Ogrzewanie jest gazowe, zatem masz pełną kontrolę nad wydatkami.

Dodatkowo otrzymasz wyłożony kostką podjazd do domu, ogrodzenie panelowe, wyłożoną kostką ulicę wraz z chodnikami i oświetleniem ulicznym w technologii LED. Trzeba powiedzieć, że jest to jedyne oświetlone osiedle w tej okolicy i to wszystko wykonał na swój koszt Deweloper.

Nie czekaj, więc dłużej tylko zadzwoń pod numer telefonu 510 148 210 w celu umówienia spotkania.

Znajomi też już czekają, żeby wpaść do Państwa na grilla!



CENTRUM AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00, e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Praca – złap ją, na pewno potrafisz!

» *W maju br. w lubińskim urzędzie pracy odbyło się szkolenie „Szukam pracy” w oparciu o program wydany i rekomendowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.*

Szukam pracy to trzytygodniowe szkolenie z zakresu umiejętności aktywnego poszukiwania pracy proponowane w ramach działalności poradnictwa zawodowego, prowadzone przez doradców zawodowych z dużym doświadczeniem zawodowym i wysokimi kompetencjami.

Szkolenie przeznaczone jest dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy, które nie posiadają umiejętności związanych z poszukiwaniem pracy, są zniechęcone dotychczasowym brakiem pozytywnych efektów swoich działań, a także dla osób które powracają na rynek pracy po długim okresie braku aktywności zawodowej.

W trakcie zajęć szkoleniowych uczestnicy przyswajali sobie szereg informacji i umiejętności oraz mieli możliwość przećwiczenia zdobytej wiedzy. Łączny czas trwania szkolenia „Szukam pracy” wyniósł 80 godzin (trzy kolejno nastę-



pujące po sobie tygodnie) i składał się z dwóch części: część pierwsza to 40 godzin zajęć teoretycznych prowadzonych metodą warsztatów szkoleniowych w formie odrębnych sesji tematycznych. W tym czasie uczestnicy zdobywali wiedzę teoretyczną i rozwijali praktyczne umiejętności poszukiwania pracy. Doradcy szkolili beneficjentów w zakresie: sposobów poszukiwania pracy, analizy rynku pracy, przygotowania dokumentów aplikacyj-

nych, poznania własnych kompetencji i predyspozycji zawodowych, określenia i pokonania barier stojących na drodze do zatrudnienia, prowadzenia rozmów telefonicznych i bezpośrednich z pracodawcami.



Część druga to 40 godzin praktycznego poszukiwania pracy. Głównym zadaniem uczestników było wówczas odwiedzanie pracodawców, prowadzenie rozmów kwalifikacyjnych, składanie ofert własnych.

Uczestnikami szkolenia było 16 osób bezrobotnych z powiatu lubińskiego. Grupa zróżnicowana była pod względem płci, wieku, wykształcenia oraz czasu pozostawania bez pracy. Odmienność tych kate-

tycznej atmosferze, grupa bardzo szybko się zintegrowała, uczestnicy chętnie się uzupełniali i wspierali. Dzięki wspólnej realizacji zadań nawiązały się nowe znajomości, a może nawet przyjaźnie.

Podsumowując szkolenie uczestnicy zgodnie uznali, iż spełniło ono ich oczekiwania. W ich opinii jest to bardzo przydatne narzędzie w procesie poszukiwania pracy, a udział w zajęciach pozytywnie wpłynął na ich nastawienie do poszukiwania zatrudnienia, a także na ocenę własnych możliwości. Budującym okazał się również fakt, iż podczas trzeciego tygodnia warsztatów sześcioro uczestników otrzymało propozycję pracy, a dwie osoby w trakcie szkolenia podjęły zatrudnienie. Utwierdził on uczestników w przekonaniu, iż warto było wziąć udział w szkoleniu i profesjonalnie przygotować się do wejścia na rynek pracy.

M. DĄBROWSKA-KRÓLIKOWSKA



Alkohol w ciąży...

» *Ciąża i alkohol to dwie wykluczające się rzeczy. Są jednak kobiety, które będąc w ciąży twierdzą, że nie są w stanie oprzeć ogromnej ochocie wypicia alkoholu. Zdarza się, że słyszą od lekarza prowadzącego: „Jeśli będzie Pani miała bardzo dużą ochotę napić się szklankę piwa czy lampkę wina, to śmiało może sobie Pani na to pozwolić”. Czy tak jest faktycznie? Czy kobieta w ciąży może bez obaw spożywać alkohol?*



Fot. Pixabay

Pe w n e jest, że nie istnieje bezpieczna dawka alkoholu, która na pewno nie wpłynie szkodliwie na płód. Nie ma też bezpiecznego okresu ciąży, w którym kobieta bez obaw mogłaby spożywać alkohol. Zatem alkohol w tej sytuacji jest bezwzględnie zakazany.

Przyszła matka, spożywając napój alkoholowy, dostarcza go także swojemu dziecku. Ta trucizna, po 30-40 minutach przedostaje się do krwiobiegu dziecka. Natomiast jego organizm nie ma żadnego mechanizmu obronnego, który uchroniłby go przed jej szkodliwym działaniem. Nie chroni go łożysko, a wątroba nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięta, by eliminować toksyny. Dziecko pije razem z matką, jednak skutki tego są niewspółmierne dla rozwijającego się organizmu.

Najbardziej narażony na jego działanie jest układ nerwowy. Uszkodzenia dotyczą tych obszarów mózgu, które rozwijają się w okresie kiedy matka spożywa alkohol. Istnieje duże zagrożenie wystąpienia u dziecka zespołu FAS, czyli Alkoholowego Zespołu Płodowego.

Czym jest FAS?

FAS - to nieuleczalna choroba, której przyczyną jest spożywanie alkoholu przez kobietę w okresie ciąży. Mózg dziecka rozwija się szczególnie intensywnie w okresie płodowym i narażenie go na działanie

alkoholu prowadzi często do uszkodzenia.

Wszystkie objawy fizyczne i psychiczne FAS, z którymi dziecko przechodzi na świat nazywamy pierwotnymi. Należą do nich:

- zniekształcenia twarzy,
- niski wzrost i małogłowie,
- wady układu kostno-mięśniowego i zaburzenia czucia głębokiego, problemy z koordynacją (dziecko może np. złamać rękę i nie czuć tego),
- problemy ze słyszeniem, opóźniona zdolność mówienia,
- zmniejszone pole widzenia, słaba pamięć wzrokowa,
- nieprawidłowości w budowie wątroby, serca, nerek, narządów płciowych,
- podwyższony próg bólu lub nadwrażliwość na ból.

Istnieją również objawy wtórne, na wystąpienie których wpływ ma środowisko i sposób postępowania z dzieckiem. Składają się na nie:

- niekontrolowane napady złości, agresja,
- wejście w rolę ofiary lub przestawcy,
- zaburzenia zachowania, nie-

dostosowanie społeczne, trudności w przewidywaniu konsekwencji swoich zachowań (może np. uciekać z domu), - zależność od innych, chęć zadowolenia innych, - problemy z pamięcią i trudności w uczeniu się (dziecko będzie się skarżyć, że „nie mu nie wchodzi do głowy”, choć się uczy), - przerwanie nauki szkolnej, - skłonność do uzależnień, - kłopoty z prawem, - skłonności depresyjne i lękliwość, samookaleczanie się.

Wtórne objawy można zminimalizować lub ich uniknąć poprzez zrozumienie problemu FAS i właściwą interwencję. Niestety nadal w wielu przypadkach dzieci nie są prawidłowo zdiagnozowane i leczone.

Rozwój dziecka z FAS

Wiek 0-3 lat

Pierwsze miesiące życia są na ogół bardzo trudne. Niektóre dzieci z FAS mogą przechodzić zespół abstynencyjny, który objawia się zaburzeniami snu, drgawkami oraz skraj-

ną nadwrażliwością. Poza tym maluchy często mają problemy z przywiązaniem, tj. ich zachowanie w relacji z bliskimi jest takie samo jak z osobami obcymi. W podobny sposób dzieci traktują przyjaciela jak i nowo poznaną osobę.

Wiek 3-6 lat

Objawy nadpobudliwości są najbardziej widoczne w wieku przedszkolnym. Występuje nadwrażliwość na dotyk i dźwięki. Dzieci mogą mieć trudności w przechodzeniu z jednej czynności do drugiej. Występują częste zmiany nastroju, trudności w nawiązaniu przyjaźni. Dzieci z zespołem FAS często dobiegają sobie przyjaciół młodszych od siebie o 2-3 lata.

Wiek 6-13 lat

Dzieci chore mogą rozwijać się wolniej niż rówieśnicy. Powolny wzrost objętości głowy wskazuje na powolny rozwój mózgu. Rozpoczęcie nauki szkolnej może spowodować pojawienie się nowych problemów. Dzieci często mają trudności w adaptacji do grupy rówieśniczej i nawiązaniu pozytywnych relacji. Poza tym mogą być przytłocz-

ne wymaganiami szkolnymi, którym nie mogą sprostać. Trudności w uczeniu się powodują złość, frustrację, gwałtowne zmiany nastroju, niechęć i często odmowę współpracy. Pojawiają się deficyty pamięci, dziecko nie pamięta, co należy przygotować na zajęcia, nie pamięta również o wydarzeniach klasowych. Trudne dla nich jest zrozumienie takich kwestii jak czas i pieniądze. Nie potrafią posługiwać się zegarkiem często do ukończenia 12 roku życia.

Nastolatki z FAS

Po okresie dojrzewania cechy charakterystyczne dla FAS mogą być trudne do rozpoznania. Młodzi ludzie miewają skłonności do kłamania i kradzieży, nie potrafią prawidłowo i adekwatnie ocenić swojego postępowania i zachowania. Często eksperymentują z alkoholem i narkotykami. W tym okresie istnieje duże ryzyko depresji i prób samobójczych.

Dzieci z FAS należy otoczyć szczególną troską i opieką. Nierzadko posiadają one wiele talentów i zdolności. Poprzez wczesną diagnozę, interwencję i wsparcie rodziny często są w stanie prawidłowo się rozwijać na miarę swych zdolności, talentów, możliwości i umiejętności.

Powiatowe

Wyróżnieni za to, że są najlepsi



Starosta lubiński Adam Myrda wręczył nagrody wyróżniającym się uczniom i zycząc im przyjemnych wakacji

» Jednego dnia wyróżnienia odebrali najlepsi uczniowie z Lubina, a kolejnego nagrodzono młodzież z placówek z terenu gminy Lubin oraz tych prowadzonych przez powiat lubiński. W sumie gratulacje odebrało 49 osób.

Każda praca kończy się nagrodą. A nauka to ciężka praca. Dziś nagradzamy za nią uczniów, którzy przez ostatnie dziesięć miesięcy uczyli się wytrwale i osiągnęli najwyższe wyniki. Przed nimi zasłużony odpoczynek i wakacje. Wszystkim im życzę, żeby w tym czasie złapali dużo energii, aby mieć siłę do pracy w przyszłym roku szkolnym – mówi starosta lubiński Adam Myrda,

który wraz z przedstawicielką gminy Lubin wręczył nagrody najlepszym uczniom.

Wyróżniono zarówno tych, którzy osiągnęli najwyższą średnią ocen, jak i młodych artystów czy sportowców z osiągnięciami oraz działaczy społecznych.

– Nagrodziliśmy 18 uczniów z naszych szkół, czyli z pięciu szkół podstawowych, jednej szkoły filialnej i jednego gimnazjum – wylicza Barbara Tórz, kierownik referatu oświaty w Urzędzie Gminy w Lubinie. – Z każdej placówki wybraliśmy maksymalnie trzy najlepsze osoby. Po wynikach uczniów widać, że młodzież chce się uczyć i rozwijać, mają swoje pasje. Wielu z nich osiąga bardzo dobre wyniki w tym co robią – dodaje.

Oprócz uczniów podstawówek, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z gminy Lubin, nagrodzono również młodzież ze szkół prowadzonych przez powiat lubiński: Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych. Dodatkowo gratulacje odebrali uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie oraz technikum z Miedziowego Centrum Kształcenia Kadr. W sumie 31 osób.

– Ciężka praca się opłaca i miło zostać wyróżnionym w ten sposób – mówią zgodnie Dorota Sobuś ze Szkoły Podstawowej w Raszówce oraz Jakub Jamroży ze Szkoły Podstawowej w Szklarach Górnych. Dorota została nagrodzona za swoją działal-

ność artystyczną oraz wyniki w nauce. Dziewczynka wypracowała średnią ocen 5,9.

– Nie muszę poświęcać dużo czasu na naukę, przychodzi to jakoś naturalnie – przyznaje Dorota, która właśnie kończy szóstą klasę podstawówki. – Poza działalnością artystyczną, lubię też bardzo matematykę – dodaje, zdradzając jednocześnie, że przed tą uroczystością czuła mały stres. Podobnie zresztą jak Jakub.

– Nie spodziewałem się, że zostanę wyróżniony. Trenuję koszykówkę, gram w drużynie SMK Lubin. Jesteśmy młodym zespołem, gramy w lidze, mamy pierwsze zwycięstwa. Myślę, że warto ciężko pracować, realizować swoje marzenia, a takie dowody uznania, jak to spotkanie, są bardzo miłe – mówi Jakub.

MARTA CZACHÓRSKA

Dostali pieniądze na drogę

■ Początkowo się nie udało, ale teraz okazuje się, że gmina Lubin otrzyma jednak pieniądze na przebudowę drogi z Miroszowic do Kłopotowa.

– Dzięki oszczędnościom przetargowym udało się uzyskać pieniądze na kolejne inwestycje w ramach „Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016–2019”. Pozwoli to na dofinansowanie i uzupełnienie dofinansowania kilku inwestycji drogowych – informuje biuro prasowe Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Na liście wspartych finansowo inwestycji znalazła się także przebudowa drogi gminnej z Miroszowic do Kłopotowa.

Gmina starała się o dotację w wysokości 735 tys. zł (można było uzyskać dofinansowanie sięgające 50 proc. całej inwestycji), która pomogłaby zrealizować pierwszy etap inwestycji, do mostu na Zimnicy.

– Chodzi o drogę, która łączy gminę wiejską z miastem. Jej przebudowa jest dla nas bardzo ważna nie tylko ze względu na komunikację samochodową. Usprawniłby się także transport publiczny, ponieważ autobus nie musiałby już wjeżdżać na główną drogę nr 36, a to w konse-

kwencji nie tylko poprawiłoby bezpieczeństwo, ale też obniżyło koszty i usprawniło komunikację z miastem – mówiła w listopadzie ubiegłego roku Maja Grohman, rzecznik wójta gminy Lubin. – Pierwszy etap zakłada przebudowę siedmiuset metrów drogi do mostku na Zimnicy, w tym m.in. odwodnienie drogi, instalację oświetlenia i powstanie oznakowanego przejścia dla pieszych. Wartość tej inwestycji to 1,5 miliona złotych – dodaje.

Początkowo wydawało się, że gmina Lubin otrzyma dofinansowanie bez problemu, znalazła się bowiem na ogłoszonej w ubiegłym roku przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki wstępnej liście rankingowej dróg, na których remonty i budowę znajdują się pieniądze w ramach „Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016–2019”. Jednak ostatecznie gmina nie otrzymała dofinansowania. Udało się dopiero teraz.

Zgodnie z założeniami programu wieloletniego „Program Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016–2019” dla województwa dolnośląskiego na rok 2017 przeznaczona została dotacja w wysokości ponad 46 mln zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Hołd dla papieża

W kościele pw. św. Jana Bosko w Lubinie odbył się koncert pt. „Totus – Tuus – Nadzieja”, zorganizowany w hołdzie św. Janowi Pawłowi II.

Podczas uroczystości 18 czerwca dla mieszkańców powiatu lubińskiego wystąpił zespół The Wellness Sound z Wrocławia. Zaprezentował on autorski program muzyczny zawierający między innymi teksty Jana Pawła II.

Organizatorami całego przedsięwzięcia była parafia św. Jana Bosko w Lubinie i Krajowy Katolicki Impresariat Kultury „ProArtPol”. W organizację włączył się również starosta lubiński oraz gminy Ścinawa i Lubin.

SOBO



Jakub Jamroży ze Szkoły Podstawowej w Szklarach Górnych oraz Dorota Sobuś ze Szkoły Podstawowej w Raszówce



Gratulacje uczniom z gminy Lubin wręczyła radna gminna Zofia Marcinkiewicz



Kwiat paproci zakwitł w Bukownej

» Jak mówią gospodarze Bukownej, tutaj kończy się asfalt, gmina, a nawet nasz powiat. Mimo to, o liczącej ledwie 100 mieszkańców miejscowości wie cały region, a to dzięki właśnie nocy świętojańskiej. Impreza, zapoczątkowana przez mieszkańców wsi dziewięć lat temu, przez ten czas stała się jednym z ważniejszych wydarzeń w gminie Lubin.

Nazywają ją nocą świętojańską, kupały, sobótką, świętem ognia, urodzaju, płodności, ale i polskim świętem zakochanych. Co roku mieszkańcy bawią się, celebrując dawne zwyczaje, szukając kwiatu paproci czy puszczając wianki na wodę. Nie inaczej było i w tym roku w Bukownej.

Był przejazd na byle czym, konkursy na najpiękniejszy wianek świętojański i najciekawsze przebranie, obozowisko Słowian i pokazy

walk, bieg woja, kuchnia słowiańska i kramy rękodzieła artystycznego. Muzycy i kabaretowo zaprezentowali się Swojska Nuta i Przyjaciele oraz Teatr Aktów Cztery. Zespół Sing Sing z największymi przebojami Maryli Rodowicz oraz Taniec Ognia.

– Ponieważ kwiatu paproci w zasadzie nie widać, postanowiliśmy go pokazać. Pracowałyśmy nad nim codziennie po troszkę, przez prawie dwa tygodnie – mówi Barbara i Iwona, którym przypadła pierwsza nagroda za „Przejazd na byle czym”. – Co roku bierzemy udział w tym konkursie, w ubiegłym także udało się wygrać – dodają.

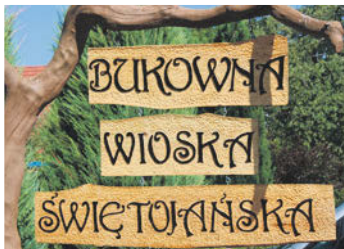
Niedaleko sceny obozowisko rozbili Słowianie.

– Wyrobami skórnymi zainteresował mnie mój wódz, Wojtas – mówi Kacper Sienko, być może najmłodszy rzemieślnik w historii rekonstrukcji historycznej. – Zaczęło się, kiedy dołączyłem do drużyny i nie miałem butów. Wtedy Wojtas powiedział: „kup skórę, uszyjemy razem”. Potem pomyślałem, że przydałaby się także torebka. Z jednego płaty udało się uszyć trzy, z których dwie sprzedałem. Od tamtego

czasu szyję torebki i różne elementy opancerzenia – opowiada.

Noc świętojańska przyciągnęła wielu mieszkańców z różnych gmin, a przy okazji ponownie spotkali się też bliźniacy. Zgodnie z duchem kupały, do późna bawiono się przy tradycyjnym ognisku.

– To jest tak wspólna, integrująca impreza, że nie mógłbym nie skorzystać z takiej możliwości i nie spotkać się z mieszkańcami – deklaruje



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Co roku w Bukownej mieszkańcy bawią się, celebrując dawne zwyczaje z okazji nocy świętojańskiej

Norbert Grabowski, przewodniczący gminnej rady.

Imprezę zorganizował Ośrodek Kultury Gminy Lubin wspólnie z sołtysem i sołectwem miejscowości Bukowna oraz Stowarzyszeniem „Bukowna”. KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej

Od 2018 r.
Szkola
Ministerstwa
Rolnictwa
i Rozwoju Wsi!

Tradycyjne wartości – nowoczesne kształcenie

www.zsrrudna.edu.pl



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Pasja na dwóch kółkach

■ Choppers, cruisery, ścigacze, trojki, skutery i quady, a także koncerty, zawody i dobra integracyjna impreza – w Gwizdanowie odbył się XII Złot Motocyklowy.

Tradycyjnie, jednym z głównych punktów programu była sobotnia motocyklowa parada przez gminę Rudna.

– Spotykamy się tutaj co roku, jesteśmy jak jedna wielka rodzina. Złotowicze pomagają sobie, wymieniają się doświadczeniami. To także doskonała okazja do zawierania nowych znajomości – mówi Adam, uczestnik parady.

Imprezę zorganizowało Centrum Kultury w Rudnej i działające przy nim koło Iskra.

– Każdy ma jakiegoś kotka, pieska, my mamy motocykle. To jest pasja, niektórzy się z tym rodzą, inni wynoszą to z domu, a jeszcze inni zapalają się do motorów na złotych takich jak ten – mówi Irek Banach z Iskry.

Złot wyrósł na jedną z większych imprez w gminie. W tym roku gościł około pół tysiąca maszyn. Ponieważ impreza jest otwarta, do motocyklistów chętnie dołączyli mieszkańcy i fani zespołów, które wieczorami występowały na scenie. Wśród nich Turbo, Rezerwat, a także – niespodzianka

imprezy – Paweł Kukiz z zespołem.

– Na krótko przed zlotem dostaliśmy potwierdzenie od menadżera Kukiza, że dołączy do występu, to taka niespodzianka wieczoru – wyjaśnia Irek Banach.

Na zlocie jedni dopiero oswajali się z nowym hobby, inni jak Dominik Trojan, który prawdopodobnie na każdym zlocie wygrywa w konkurencji na najstarszego motocyklistę, na dwóch kółkach jeżdżą od dziesięcioleci.

– Pierwszą SHL-kę miałem jeszcze w 1954 roku, kiedy po drogach kaczki chodziły. Później była emka, Sport Simson, Jawa 350. Teraz przerzuciłem się na coś większego – mówi Dominik Trojan z Lubina, prezentując z dumą swoją maszynę.

O początki zlotu i koła Iskra, które obchodzi właśnie dziesięciolecie istnienia, spyaliśmy dyrektora CK w Rudnej.

– Centrum Kultury w Rudnej wspiera pomysły ludzi. To od mieszkańców wychodzi inicjatywa, co chcą, żeby dla nich zorganizować – mówi Bernard Langner, dyrektor Centrum Kultury w Rudnej. – 12 lat temu zebrała się grupa chłopaków, którzy chcieli zrobić zjazd. Wtedy były to małe maszyny, grupka młodych pasjonatów. Później zawiązała się sekcja motorowa i tak wspólnie organizujemy zlot już od 12 lat – wyjaśnia dyrektor.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Jest pogoda

» W imprezach plenerowych jest prosta zasada – jest pogoda, jest impreza. Zespoły to kwestia drugorzędna, najważniejsza jest pogoda, bo wtedy ludzie wychodzą z domów i przychodzą się bawić – tak Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe podsumowuje tegoroczne Dni Lubina.

Organizatorzy nie mogą mieć powodów do narzekania – widać było, że lubinianie, którzy w miniony weekend przyszli na błonia, świetnie się bawili. Frekwencja też była duża, bo pod sceną tańczyło i śpiewało mnóstwo mieszkańców. Zdaniem Marka Zawadki, najważniejsza była pogoda, która wyciągnęła lubinian z domów. A muzyka była tak różnorodna, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. – Pierwszego dnia gwiazdą był O.S.T.R., który został wybrany przez

internautów. My uszanowaliśmy ich wybór, a oni dopisali, bo przyszli na koncert. Drugi dzień to połączenie disco polo z muzyką housowo-klubową i okazało się, że to też było trafione – tłumaczy dyrektor Zawadka.

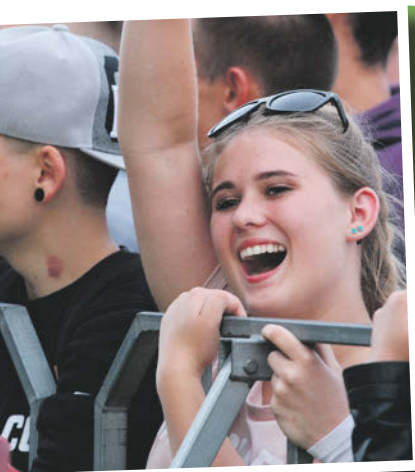
Z kolei trzeci dzień – niedziela – był dniem typowo rodzinnym. – W ubiegłym roku Dni Lubina były dwudniowe, w tym roku przedłużyliśmy je też o niedzielę. Celowo nie zapraszaliśmy żadnej gwiazdy, bo chcieliśmy, żeby ten dzień upłynął w lekkiej, piknikowej i rodzinnej atmosferze. I to się sprawdziło, mieszkańcy świetnie się bawili: jedni słuchali koncertów, inni bawili się w poszczególnych strefach zabaw, strzałem w dziesiątkę była też strefa fit zone – podsumowuje dyrektor Zawadka.

A co czeka nas w przyszłym roku? Czy święto miasta znów będzie trwało trzy dni? Czy mieszkańcy znów będą mogli wybrać gwiazdę, którą Wzgórze Zamkowe zaprosi do Lubina? – O następnym roku będziemy mówić w następnym roku – śmieje się dyrektor Zawadka.

MARIOLA SAMOTICHA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych





Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Srebrne wilki z Lubina

■ Tegoroczna edycja Zwolnionych z Teorii dobiegła końca. Trzy zespoły lubińskich licealistów za najlepsze w województwie projekty społeczne otrzymały nagrodę Srebrnego Wilka. Co więcej, wyróżniona została także szkoła, w której się uczą – I Liceum Ogólnokształcące.

Zwolnieni z Teorii to ponad tysiąc projektów społecznych w 300 polskich miastach i miejscowościach w ciągu ostatnich trzech lat. Co roku setki licealistów podejmują się próby rozwiązania wybranych problemów społecznych.

– Dziś to praktyczne doświadczenie jest ważniejsze niż kiedykolwiek. Sztuczna inteligencja i automatyzacja coraz szybciej wypierają powtarzalne zawody. Dla nas zostaną wyzwania, których nie tylko nie możemy, ale po prostu nie chcemy maszynom oddać: przedsiębiorczość, przywództwo, współpraca, podejmowanie decyzji. Dokładnie tego uczą Zwolnieni z Teorii – powiedziała podczas Wielkiego Finału Paula Bruszevska, prezes Social Wolves, organizatora olimpiady.

Podczas finału wicepremier Jarosław Gowin wręczył Złote Wilki – nagrody za najlepsze uczniowskie projekty społeczne w Polsce. Najlepsze projekty w województwach zostały natomiast wyróżnione Srebrnymi Wilkami. Wśród nich są pomysły lubińskich licealistów, którzy zrealizowali projekty Bez Granic, VOTE4HEALTH oraz Zapunktuj w Środowisku.

– Cieszymy się zwłaszcza

cza, że doceniona została nasza szkoła, dyrektor i pozostałe zespoły z naszej szkoły – mówi Maciej Poznański z zespołu Zapunktuj w Środowisku. – My sami dużo się nauczyliśmy: pozyskiwania sponsorów, rozmawiania z partnerami, załatwiania formalności, zgód, planowania kosztów. Jeśli chodzi o nagrodę, to niedosyt pozostał, bo walczyliśmy o złoto – dodaje.

I LO w Lubinie zostało uznane za najlepszą w Polsce szkołę kompetencji przyszłości: 300 zdobytych certyfikatów, 200 społecznych wilków, 40 projektów, 3 brązowe wilki, 3 srebrne wilki, 3 nominacje do złotych – oto Wielki Finał Zvolnionych z Teorii w wykonaniu uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lubinie. I co warto podkreślić, nie zrobili tego sami. Udało im się przekonać do swoich pomysłów 150 partnerów i 80 sponsorów: najważniejsze instytucje, firmy oraz szkoły w mieście oraz powiecie.

Projekty konkursowe były oceniane pod kątem pomysłowości i rzeczywistego wpływu społecznego w 11 kategoriach. Najlepszą zbiórką charytatywną okazał się Bieg Bohaterów z Katowic, w ramach którego kilkuset biegaczy przebranych za superbohaterów zebrało ponad 25 tys. zł na rzecz lokalnego hospicjum, a najlepsze projekty w temacie „społeczeństwo obywatelskie” to ex aequo cykl warsztatów Niewidzialni Niewidomi z Warszawy oraz Skreśl Bierność z Bartoszyca, organizujący powiatowy turniej ze znajomości konstytucji dla licealistów.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Aż trzy grupy lubińskich licealistów otrzymały nagrodę Srebrnego Wilka. Wszyscy to uczniowie I LO

reklama

POSZUKUJEMY
OSÓB SPRZĄTAJĄCYCH
Praca
w sklepie
wielkopowierzchniowym
Kontakt telefoniczny:
661 992 026
661 991 561

miejsce
na twoją
reklamę!
76/841 23 33
reklama.lubin@tvf.pl

! Historyczna Pocztówka (177)

RESTAURACJA „POD CESARSKIM ORŁEM” PRZY OBECNEJ UL. MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE



Na karcie pocztowej z początku ubiegłego wieku widzimy restaurację „Pod Cesarskim Orłem”, której właścicielem był wówczas Karl Sommer. W latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w budynku tym czynna była słynna restauracja „Stylowa”, bardziej znana z nieoficjalnej nazwy „Pod Trupkiem”, z racji bliskiego sąsiedztwa cmentarza komunalnego.

SPRÓSTOWANIE. W poprzednim numerze wkraśl się błąd. Historyczna pocztówka została nieprawidłowo zatytułowana. Obrazek przedstawiał oczywiście róg ulic Kopernika i Tysiąclecia, a nie ulicę Kilińskiego.

! Biografie (12)

JAN JONSTON (1603-1675) – CZĘŚĆ III

Jan Jonston, bardzo często nazywany także Janem z Szamotuł, był jedną z najwybitniejszych postaci związanych z Ziemią Lubińską. To wielki uczonec, filozof, historyk, przyrodnik, a przede wszystkim lekarz.

Niestety sukcesy i uznanie na polu zawodowym nie przekładały się na życie prywatne uczonego, a los nie szczędził mu trosk i zmartwień. Po krótkotrwałym, potrwałym zaledwie pięć miesięcy, małżeństwie z Krystyną, córką aptekarza Samuela Hortensiusa ze Wschowy i po jej śmierci, Jonston ożenił się w 1638 roku z Anną Rozyną, córką Mateusza Vechnera, nadwornego lekarza króla polskiego Zygmunta III Wazy. Z czworga urodzonych z tego związku dzieci przeżyła tylko córka Anna Regina, która później została żoną wrocławskiego patrycjusza, Samuela von Schaff. Trudy intensywnego trybu życia Jonstona zaczęły niekorzystnie wpływać na jego zdrowie. Ponadto nieporozumienia na tle religijnym i politycznym w najbliższym mu środowisku nadwładziły jego odporność psychiczną. Gdy w 1656 roku w wyniku wojny polsko-szwedzkiej (potop szwedzki) została najechana i spustoszona Wielkopolska, Jonston z falą uchodźców opuścił ukocone i zrujnowane przez polskie wojska Leszno, udając się na Śląsk. Tutaj osiedlił się w podlubińskiej wsi Składowice (Ziebendorf), którą kupił jeszcze w listopadzie 1652 roku od Gotfryda von Haugwitz, a którą z łacińska nazwał Cibeniacum.

W swojej nowej wiejskiej posiadłości, pod czujną opieką żony powoli odzyskał spokój i pogodę ducha, natomiast gorzej było z podupadłym zdrowiem. Nadal każdą wolną chwilę poświęcał pracy, utrzymując rozległe kontakty z uczonymi zachodniej Europy, ale konsekwentnie odrzucał propozycje zagranicznej kariery. Nie zawahał się odmówić objęcia katedry medycyny na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą nawet elektorowi brandenburskiemu, Fryderykowi Wilhelmowi. Swoją decyzję tłumaczył srogością czasów. Natomiast dobre stosunki łączyły go z dworem legnicko-brzeskich Piastów, gdzie bywał częstym i mile widzianym gościem księcia Ludwika VI. W zaciszu komnat składowickiego pałacu przez ponad 19 lat, powstawały kolejne prace z zakresu medycyny, botaniki, filozofii, przyrody i historii. Do najważniejszych należą m.in.



Jedyny w Europie pomnik Jana Jonstona, wzniesiony z inicjatywy Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego (wg projektu poznańskiej rzeźbiarki prof. Magdaleny Więcek-Wnuk)

„Dzieje powszechne” (Polihistor), „Zasady higieny” (Idea hygieines), „Próba systematyki minerałów” (Notitia regni mineralis), podręcznik dla studentów medycyny (Idea universae medicinae practicae), praca na temat święt starożytnych Greków (De festis Hebraeorum et Graecorum schediasma) oraz podręcznik z zakresu drzewoznawstwa (Dendographia sive historiae naturalis de arboribus et fructibus, quam peregrini orbis).

8 czerwca 1675 roku przestało bić serce wielkiego uczonego, myśliciela i przede wszystkim szlachetnego człowieka. Jan Jonston w chwili

śmierci miał 72 lata i ciekawym zbiegiem okoliczności jego śmierć zbiegła się z wygaśnięciem ostatniej Piastów. W tym to właśnie roku zmarł Jerzy Wilhelm, niespełna 18-letni książę legnicko-brzeski, ostatni przedstawiciel tego tak bardzo znaczącego w dziejach Polski rodu. Zgodnie z ostatnią wolą Jonstona jego pogrzeb odbył się w Lesznie 29 września 1675 r., a ciało spoczęło na tamtejszym cmentarzu kalwińskim. Niestety nieznanym jest grób uczonego, który uległ zniszczeniu w latach późniejszych zawirowań dziejowych, ale jego zasługi dla nauki zostały uznane i za jego życia i po śmierci.

W 1975 roku, w 300. rocznicę śmierci Jana Jonstona jego imię nadano lubińskiemu szpitalowi, a Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej przyczyniło się waleń do utworzenia Izby Pamięci w składowickim pałacu. W Lesznie postawiono jedyny w Europie pomnik poświęcony temu uczonemu.

Stanął on w parku na byłym cmentarzu kalwińskim, gdzie został pochowany Jan Jonston i również park otrzymał jego imię. Niestety, od kilkudziesięciu już lat nie ma Izby Pamięci w Składowicach, a opuszczony pałac, który popadał w ruinę, w chwili obecnej ma nowego, prywatnego właściciela i można mieć tylko nadzieję na przywrócenie mu w niedalekiej przyszłości dawnego charakteru oraz świetności.

OPRACOWAŁ: HENRYK RUSEWICZ



Wiadomości

Ścinawskie

Współpraca na 110%

» **Wszyscy obecni na sesji radni podnieśli rękę za udzieleniem absolutorium burmistrzowi gminy Krystianowi Kosztył. Nie mogło być inaczej, bo rok 2016 minął Ścinawie pod znakiem wielu inwestycyjnych sukcesów.**

13 obecnych na sesji radnych jednogłośnie zatwierdziło sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Ścinawa. Z tej okazji radni po raz pierwszy spotkali się w nowej sali konferencyjnej wyremontowanego ratusza.

Zdaniem Marka Szopy, przewodniczącego rady miejskiej w Ścinawie ubiegłoroczny budżet został wykonany w 110%. – Jesteśmy bardzo zadowoleni i myślę, że ta współpraca i ta praca, którą wkładamy będzie tak owocna i tak zadowa-

lająca zarówno radę miejską i mieszkańców – mówi przewodniczący. Pozytywną opinię w sprawie budżetu wydała również Komisja Finansów i Budżetu oraz Komisja Rewizyjna.

– Taka ocena to nagroda, to jak czerwony pasek na świadectwie w szkole – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Kosztył. – Wierzę, że to nie osobiste sympatie, ale wynik rzetelnej oceny rocznej pracy mojej i urzędników ze mną współpracujących. Zwłaszcza, że za udzieleniem absolutorium głosowali także radni, którzy nie startowali z mojego komitetu wyborczego, doceniając z pewnością zrealizowanie wielu inwestycji, pozyskiwanie środków zewnętrznych i spełnianie po kolei deklaracji składanych zarówno przed wyborami, jak i tych późniejszych, kiedy już poznaliśmy możliwości budżetu. Traktuję to także jako ocenę mieszkańców, którzy są reprezentowani



13 obecnych na ubiegłotygodniowej sesji radnych jednogłośnie zatwierdziło sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Ścinawa i udzieliło burmistrzowi absolutorium

przez radnych podnoszących teraz rękę za absolutorium. To na pewno dodaje krzepy i skrzydeł do jeszcze większego zaangażowania i pracy na rzecz społeczności – mówi burmistrz.

W trakcie sesji przyjęto także sprawozdania Miejsko-Gminnego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej, Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej i Centrum Turystyki

i Kultury. Po sesji wzniesiono toast za wszystkie sukcesy, te dotychczasowe i przyszłe, bo przed radnymi i burmistrzem stoją kolejne wyzwania, w tym m.in. zaplanowana z dużym rozmachem rewitalizacja Rynku. To, jak serce miasta będzie wkrótce wyglądać, przedstawiają wizualizacje zdobiące ściany sali konferencyjnej.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Konwent sołtysów

■ W miniony czwartek, tuż przed wakacjami, w nowej sali konferencyjnej ścinawskiego ratusza odbył się kolejny konwent sołtysów i rad sołeckich. Podczas spotkania omawiano sprawy związane z funduszem sołeckim i bieżącym utrzymaniem obiektów świetlicowych oraz miejsc publicznych na wsiach. Sołtysom zaprezentowano nowy pomysł dotyczący przedmiotowej kwestii.

Z kolei dyrektor CTiK w Ścinawie omówiła ofertę wakacyjną ośrodka kultury oraz przedstawiła zasady oraz kwoty nagród związane z tegorocznymi konkursami dożynkowymi na najpiękniejszy wieniec i stoisko.

Przedstawiciele ścinawskiego samorządu przekazali również częściowy harmonogram dalszych prac modernizacyjnych dotyczący świetlic.

Przewidywanymi do realizacji, począwszy od drugiej połowy 2017 r. do 2019, są obiekty w: Zaborowie, Parszowicach, Przychowej, Dłużych, Dębca, Działawie i Jurczu

ANNA KUBIK



Świetlica w Wielowsi otwarta!

■ Ścinawski samorząd, zgodnie z obietnicami, sukcesywnie modernizuje świetlice wiejskie na terenie gminy. W poniedziałek, 19 czerwca oficjalnie otwarto kolejny budynek użyteczności publicznej, tym razem po generalnym remoncie oddano obiekt w Wielowsi.



Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: burmistrz Krystian Kosztył, radny Edward Sitarski, sołtys Wielowsi Magdalena Szmigielska oraz Dominika Chomont-Parzyńska w imieniu starosty Adama Myrdy

szanujemy to co zostało zrobione – dodał.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie: gospodarz gminy Krystian Kosztył, radny miejski tamtego okręgu Edward Sitarski, sołtys Wielowsi Magdalena Szmigielska oraz Dominika Chomont-Parzyńska w imieniu starosty Adama Myrdy.

Odnowiony obiekt i wszystkie pomieszczenia świetlicy poświęcił proboszcz miejscowej parafii ks. Grzegorz Ropiak, który również zawiesił krzyż nad wejściem do sali głównej.

Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć tortu oraz toastu. – Jak zobaczyłam

obiekt po zakończonym remoncie to aż się popłakałam – mówiła wżruszona szefowa sołectwa Magdalena Szmigielska. – Czekaliśmy długo na tę chwilę. Jestem zadowolona z efektów i bardzo dziękuję burmistrzowi Krystianowi Kosztył, który pokazał, że można, życząc wszystkim sołtysom właśnie tak pięknej świetlicy – dodała.

Przypomnijmy, że obecnie trwa modernizacja świetlicy wiejskiej w Lasowicach, a następnym obiektem zaplanowanym do remontu, najprawdopodobniej jeszcze w br., jest budynek w Zaborowie.

ANNA KUBIK

Centrum Innowacji Audiovizualnych



PNIEDZIAŁEK

10:00 - 11:00 KINO LETNIE - sala widowiskowa
11:00 - 13:00 WARSZTATY DOŻYNKOWO - ARTYSTYCZNE - sala plastyczna
13:00 - 15:00 SPORTOWO-TURNIEJOWE ZAJĘCIA REKREACYJNE - tereny zielone CTiK

WTOREK

09:00 - 15:00 WYJAZDOWY PIKNIK PLENEROWY Z CYKLU: „CUDZE CHWALICIE, SVOJE POZNACIE” - wyjazd autokarowy, zapisy

ŚRODA

10:00 - 11:00 KINO LETNIE - sala widowiskowa
11:00 - 13:00 SPOTKANIE Z PIOSENKĄ WAKACYJNĄ - WARSZTATY RYTMICZNO-WOKALNE - sala widowiskowa
13:00 - 14:00 GRY I ZABAWY PODWÓRKOWE - tereny zielone CTiK

CZWARTEK

09:00 - 15:00 WYJAZDOWY PIKNIK PLENEROWY Z CYKLU: „CUDZE CHWALICIE, SVOJE POZNACIE” - wyjazd autokarowy, zapisy

PIĄTEK

10:00 - 11:00 KINO LETNIE - sala widowiskowa
11:00 - 13:00 WAKACYJNE STUDIO TAŃCA - sala widowiskowa
14:00 - 16:00 BASENOWE ANIMACJE - basen „Wodnik”

PONADTO:

6 LIPCA GODZ. 12:00 SPEKTAKL DLA DZIECI „SKARB TO NIE TYLKO ZŁOTO” - Teatr Błaznany Bębnek
27 CZERWCA GODZ. 17:00 „FLIS ODRZAŃSKI”
20 LIPCA ZOO WROCŁAW - wyprawa wakacyjna z PTTK - zapisy w CTiK
27 LIPCA GŁOGÓW ZWIEDZANIE ZABYTKÓW MIEJSKICH ORAZ REJS STATKIEM - wyprawa wakacyjna z PTTK - zapisy w CTiK
07-18 SIERPNIA WARSZTATY DJ'SKIE DLA MŁODZIEŻY - Instruktor JORGEN DAVE - zapisy w CTiK
3 SIERPNIA WARSZTATY CERAMICZNE W BOLESŁAWCU - wyprawa wakacyjna z PTTK - zapisy w CTiK
6 SIERPNIA ZAWODY PŁYWACKIE O PUCHAR RADY MIEJSKIEJ W ŚCINAWIE - basen „Wodnik”
17 - 25 SIERPNIA NADODRZAŃSKI PLENER MALARSKI - instruktor LIDIA STEMBAŁSKA - zapisy w CTiK

HARMONOGRAM WYJAZDÓW

Z CYKLU: „CUDZE CHWALICIE, SVOJE POZNACIE”

29.06 BUSZKOWICE
04.07 DĘŻYCE
05.07 REDLICE
07.07 TURÓW
11.07 RĘSZÓW
13.07 DZIEWIN
18.07 DZIESŁAW
25.07 PRZYCHOWA
28.07 ZABORÓW, GRZYBÓW
01.08 TYMOWA
02.08 PARSZOWICE
08.08 LASOWICE
10.08 DĄBROWA
14.08 DĘBIEC
16.08 WIELOWIEŚ
17.08 KRZYŻOWA
22.08 JURCZ
24.08 SITNO
29.08 CHEŁMEK WOŁOWSKI

Nowe kontenery w ofercie

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców Miasta i Gminy Lubin, a także powiatu lubińskiego Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o. uzupełniło dotychczasową ofertę wynajmu kontenerów o mniejszy kontener 2m³, występujący w dwóch wariantach zamkniętym oraz otwartym. Informujemy, że dostępne są również kontenery o wymiarach:

4m³, 6,5m³, 7m³, 8m³, 10m³, 12m³.

W celu wynajęcia kontenera prosimy o kontakt telefoniczny 76-724-99-40 lub wypełnienie formularza na stronie internetowej.

Zapraszamy Państwa do Biura Obsługi Klienta w Lubinie ul. Rynek 28, a my pomożemy Państwu dobrać odpowiedni kontener i wywieźć odpady.

76 724 99 40

www.mpo.lubin.pl



UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

2 lipca - WROCŁAW

4 lipca - ZIELONA GÓRA - ŻARY

3 lipca - LEGNICA i LUBIN

5 lipca - GORZÓW WLKP - ŻAGAŃ



506 536 270, 784 608 979

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

PIOSENKA NIE ZNA GRANIC

JOLANTA STEC (VOCAL)
KONRAD STANKIEWICZ (PIANO)
MIROSLAW SANECKI (SAX)

KONCERT W KLIMATACH
SWINGOWO-BLUESOWYCH

2 LIPCA (NIEDZIELA)
GODZ. 18:00

ALTANA W PARKU
PRZY CK „MUZA”

WSTĘP WOLNY



Czerwotka szlifuje formę we Francji

■ Lubińska panczenistka nie zwalnia tempa. Po bardzo intensywnym treningu we własnym regionie, obecnie, już po raz drugi, podtrzymuje znakomitą dyspozycję we Francji.

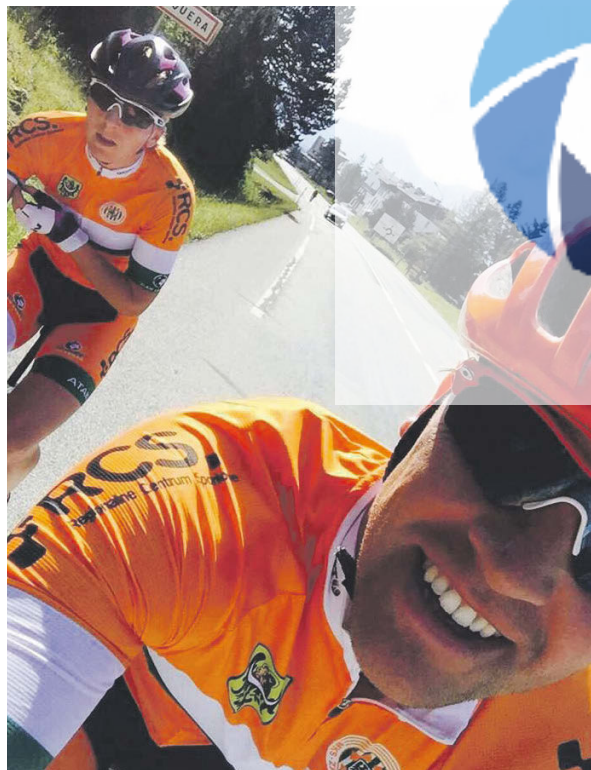
Natalia Czerwotka przebywa na obozie przygotowawczym z kadrą Polski short trackowców. – Jestem już na drugim trzytygodniowym obozie we Francji. Od pierwszego zgrupowania, czyli 20 maja, codziennie jeździmy na łyżwach, czego we wcześniejszych latach nie robiliśmy, ale sezon olimpijski rzadzi się swoimi prawami i wszyscy łyżwiarze dużo szybciej wchodzą w trening łyżwiarski. Są to zdecydowanie inne łyżwy niż te, na których się ścigam, ale to właśnie na nich mam największą możliwość poprawy elemen-

tów technicznych jazdy na wirażu – komentuje Natalia Czerwotka, lubińska panczenistka.

Ćwiczenia we Francji są dla naszej zawodniczki bardzo owocne. – Oprócz treningu na łyżwach jeździmy również na rowerze, rolkach oraz wykonujemy trening siłowy. Zdrowie dopisuje i wszystko idzie w bardzo dobrym kierunku. Mam nadzieję, że zimą dostarczę dużo emocji mieszkańcom naszego miasta – dodaje reprezentantka Polski.

MARIUSZ BABICZ

Trening we Francji jest bardzo intensywny. Natalia Czerwotka ćwiczy z kadrą Polski w short tracku



Fot. Archiwum zawodniczki

Wielki sukces szermierzy

Podwójne wicemistrzostwo Polski młodzików w szpadzie dla UKS MDK Olimp Lubin! W trzech miastach w Polsce odbyły się szermiercze mistrzostwa Polski młodzików. Floreciści rywalizowali we Wrocławiu, szabliści w Olsztynie, a szpadziści w Częstochowie.

W zawodach indywidualnych Bartosz Kitliński z klubu UKS MDK Olimp Lubin został wicemistrzem Polski młodzików w szpadzie. To ogromny sukces zarówno zawodnika, jak i trenera klubu – Olega Bugajenka.

Pozostali zawodnicy również nie zawiedli – Olaf Jakubowski zajął 11. miejsce, Marcel Łuszczek, 12. miejsce, Kacper Łucki 25. miejsce i Hubert Klughardt 35. miejsce. Łącznie startowało 102 zawodników.

W rywalizacji indywidualnej dziewcząt – Gloria Klughardt zajęła 9. miejsce, Oliwia Jajko 30. miejsce. W rywalizacji startowało 111 zawodniczek.

Dzięki wysokim lokatom osiągniętych w kategorii indywidualnej – drugiego dnia mistrzostw Polski – drużyna UKS MDK Olimp Lubin (w składzie: Bartosz Kitliński, Olaf Jakubowski, Marcel Łuszczek, Kacper Łucki) – rozpoczęła rywalizację z bardzo dobrym rozstawieniem, bo z dwójką.

Do zawodów zgłosiło się 19 drużyn. W pierwszej walce o 1/8 pokonali UKS Start Opole 36:19, następnie o 1/4 pokonali UKS I Trójka Radlin 36:18. W ważnej walce o 1/2 pokonali RMKS I Rybnik 36:29. W wielkim finale drużyna UKS MDK Olimp Lubin musiała uznać wyższość świetnie dysponowanej w tym dniu drużyny MKS Gryf Mielec 17:36. Drugi dzień i drugi tytuł wicemistrzowski.

MISZ

Młodzi wojownicy opanowali I LO



Młodzi i dojrzały taekwondocy mogli zaprezentować swoje umiejętności w sali I LO

» W sali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie odbyła się kolejna edycja Mistrzostw Lubina w Taekwon-do. W rywalizacji wzięli udział dzieci i młodzież trenująca w Klubie Koreańskiej Sztuki Walki Taekwon-do, który działa w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie.

Nim naprzeciwko siebie w konkurencji układów stanęli zawodnicy z roczników 2010–2013, plansze opanowała 24-osobowa grupa Taekwon-do Kids, rocznik 2011–2013. Taekwon-do Kids, jest programem opracowanym dla Międzynarodowej Federacji Taekwon-do.

W Lubinie od września 2016 roku działają dwie grupy Kids. Zajęcia prowadzi licencjonowany instruktor Katarzyna Żołędzewska-Jęzak. Program jest realizowany na całym świecie przez instruktorów zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Taekwon-do ITF.

Ze względu na wiek najmłodszy nie startowali w typowych konkurencjach taekwon-do, każdy z Kidsów musiał wykonać zadany przez trenera zestaw ćwiczeń, a na zakończenie pokonać specjalnie przygotowany tor przeszkód. Po zaliczeniu próby, wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy potwierdzające zakończenie rocznego etapu szkolenia oraz pamiątkowe koszulki.

W grupie starszej do rywalizacji zgłosiło się 65 zawodników podzielonych na osiem grup różniących się wiekiem i poziomem zaawansowania.

Startowali w konkurencji układów, oceniani byli przez licencjonowanych sędziów PZTKD. Tutaj, podobnie jak w młodszej grupie, koszulki otrzymali wszyscy, natomiast puchary trafiły do tych, którzy stanęli na podium.

MARIUSZ BABICZ

Wyniki rywalizacji:

GRUPA I

1. Antonina Pelc

GRUPA II

1. Kacper Polny

GRUPA III

1. Alan Wiatrowski

GRUPA IV

1. Aleksandra Siemiątkowska

GRUPA V

1. Kaja Jęzak

GRUPA VI

1. Beata Gołdyn

GRUPA VII

1. Krzysztof Pułka

GRUPA VIII

1. Konrad Kruk

20 min. Body fit

EMS TRENING PRZYSZŁOŚCI

Schudnij, zwalcz bóle kręgosłupa
Zbuduj masę mięśniową, popraw kondycję

20 MIN = 3 H NA SIŁOWNI

Nasze studio:
ul. Piątkowska 112 a, 60-649 Poznań
tel. 732 811 837
www.bodyfit20.pl
facebook.com/bodyfit20minut

**DLA NOWYCH KLIENTÓW
2 TRENINGI ZA JEDNĄ 99 zł**

Uczelnia Jana Wyżykowskiego

Polkowice • Lubin

Możesz wszystko. Studiuj w UJW!

tel. 76 746 53 53
WWW.UJW.PL

STUDIA MAGISTERSKIE

- Prawo (w przygotowaniu)
- Mechatronika
- Zarządzanie
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA LICENCJACKIE

- Administracja
- Pedagogika
- Zarządzanie
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA INŻYNIERSKIE

- Górnictwo i geologia
- Mechatronika
- Logistyka
- Informatyka
- Zarządzanie i inżynieria produkcji

BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

- MENADŻERSKIE
- PEDAGOGICZNE
- TECHNICZNE
- SPOŁECZNE

facebook

5 lipca 2017

WAKACYJNA SEGREGACJA

12 lipca 2017

RECYKLING – KROK PO KROKU

19 lipca 2017

EKO-ZNAKI – KUPUJ ODPOWIEDZIALNIE

26 lipca 2017

ODPADY PROBLEMOWE – CO I JAK?

2 sierpnia 2017

WAKACYJNA SEGREGACJA

9 sierpnia 2017

RECYKLING – KROK PO KROKU

16 sierpnia 2017

EKO-ZNAKI – KUPUJ ODPOWIEDZIALNIE

23 sierpnia 2017

ODPADY PROBLEMOWE – CO I JAK?



Park Wrocławski - Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

Centrum
Innowacji

zapisy: 76 720 89 81

Audiowizualnych

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Poznaliśmy trenerów NLO SMS

■ **Poznaliśmy trenerów, którzy będą pracować z młodzieżą w Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym – Szkole Mistrzostwa Sportowego w Lubinie.**

Trenerem prowadzącym I klasę o profilu piłka ręczna chłopców został Tomasz Kozłowski, natomiast trenerem współpracującym i koordynującym Bartłomiej Jaszka, który przez sezon objął funkcję pierwszego szkoleniowca seniorskiej drużyny Zagłębia Lubin.

I klasę o profilu piłka ręczna dla dziewcząt prowadzić będzie Beata Miazga. Trenerem współpracującym i koordynującym została natomiast Bożena Karkut.

Tomasz Kozłowski jest wychowankiem Zagłębia

Lubin, z miedziowymi święcił największe sukcesy w historii klubu, w tym mistrzostwo Polski (udział w Champions League) i srebrne oraz brązowe medale.

Bartłomiej Jaszka przed nowym sezonem został grającym trenerem seniorskiej drużyny. W swojej karierze grał m.in. w Zagłębiu, z którym zdobywał medale mistrzostw Polski. Z miedziowymi i Füchse Berlin grał w elitarniej Lidze Mistrzów.

Beata Miazga, była zawodniczka Zagłębia Lubin, obecnie współpracuje z grupami młodzieżowymi miedziowego klubu.

Bożena Karkut jest szkoleniowcem seniorskiej drużyny Metracco Zagłębia Lubin, z którym zdobyła 16 medali mistrzostw Polski i 4 Puchary Polski.

ŁUKASZ LEMANIK



Bartosz Jaszka



Beata Miazga

Uczczą pamięć zmarłego wiceprezesa

22 maja 2014 roku odszedł Jan Rutynski. Jeden z prezesów siatkarskiego Cuprum Lubin zawsze marzył o grze swojego ukochanego klubu w PlusLidze. Nie było mu dane dożyć dnia, w którym drużyna rozpoczęła przygodę z najwyższą klasą rozgrywkową. Dlatego na każdym meczu nad głowami kibiców umieszczony jest baner z wizerunkiem wiceprezesa i napisem „Jan Rutynski z nami”, a jesienią odbywa się memoriał poświęcony jego pamięci.

Pieczotowicie dbał, aby żaden z siatkarzy nigdy nie był pominięty, jeśli chodzi o nagrodzenie go za udział w sukcesach drużyny. Stwarzał rodzinną atmosferę i miał niezwykle poważanie wśród siatkarzy. – Z Janem można było pogadać na każdy temat. Prezes był jak ojciec, ojciec całej naszej dwunastki. Psycholog i w małym stopniu trener – wspomina Damian Dykas, były zawodnik Cuprum Lubin. Obecnie trwają przygotowania do III Memoriału im. Jana Rutynskiego, który odbędzie się 6 i 7 września w Lubinie. Zaproszenie do udziału w dwudniowych siatkarskich potyczkach przyjęły: PGE Skra Bełchatów, Espadon Szczecin oraz Cerrad Czarni Radom.

MISZ

» **To prawdziwy transferowy hit! Alina Wojtas dołącza do kadry Metracco Zagłębia Lubin! Miedziowy klub zakontraktował także Adriannę Górny.**

Transferowy hit Metracco Zagłębia!



Fot. Paweł Andrzejewicz

Alina Wojtas karierę seniorską rozpoczęła w AZS-ie Gdańsk, skąd trafiła do Olimpii Nowy Sącz. Z akademickiego klubu przeniosła się do MKS-u Lublin, z którym święciła największe sukcesy na krajowym podwórku, zdobywając cztery tytuły mistrza Polski oraz dwa Puchary Polski.

Z Lubelszczyzny trafiła do jednego z najbardziej utytułowanych klubów na Starym Kontynencie. Z Larvikiem zdobyła mistrzostwo i Puchar Norwegii w 2015 r. tym roku, a dwa lata temu grała ze swoim klubem w finale prestiżowych rozgrywek Ligi Mistrzów.

W seniorskiej reprezentacji Polski nowa zawodniczka miedziowych zadebiutowała 23 maja 2008 roku w towarzyskim spotkaniu z Kazachstanem. Podczas mistrzostwa świata w Serbii w 2013

roku Alina Wojtas była najsilniejszą zawodniczką reprezentacji, która wówczas zajęła bardzo wysokie czwarte miejsce.

Metracco Zagłębie Lubin zakontraktowało nową skrzydłową. Na prawej stronie zagra w miedziowych Adrianna Górna, która ostatni sezon spędziła w AZS Łączpol AWFis Gdańsk.

W klubie z Gdańska w sezonie 2016/17 w 32 meczach zdobyła 137 bramek. 21-letnia skrzydłowa wcześniej reprezentowała barwy UKS PCM Kościerzyna, a jest wychowanką MTS-u Kwidzyn.

Młoda zawodniczka już miała w tym sezonie okazję zadebiutować w reprezentacji Polski. – Dla mnie jest to super przygoda i cieszę się, że moje marzenia się spełniają – mówi nowa skrzydłowa Metracco Zagłębia Lubin.

Nowa rozgrywająca Metracco Zagłębia Lubin Alina Wojtas imponuje znakomitymi warunkami fizycznymi, mierząc 191 cm

Była już zawodniczka AZS Łączpol AWFis Gdańsk przy wzroście 171 waży 61 kg.

– Transfer Aliny Wojtas to duże wydarzenie. Będzie ona dla nas wielkim wzmocnieniem w drugiej linii. To zawodniczka, której fanom kobiecej piłki ręcznej przedstawiać nie trzeba. Transferem Aliny Wojtas i Adrianny Górnej zamykamy skład na nowy sezon – komentuje Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

Szutnik

CENTRUM REKREACJI I SPORTU

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szutnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 · 601 595 742

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

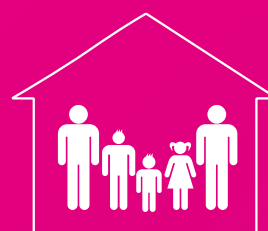
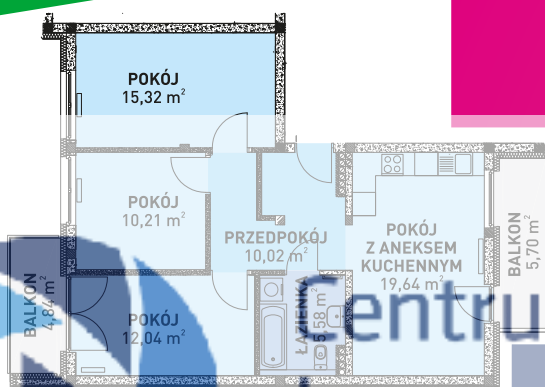
10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Koncert

EWA FARNAi goście: **Ewelina Lisowska, KaeN****30.09.2017**

godzina: 19.00, Hala RCS w Lubinie

Bilety do nabycia:

- w kasach Hali RCS
- w sieci sklepów Empik, Saturn oraz Media Markt
- na www.ticketpro.pl



WAKACYJNY CENNIK WYNAJMU KORTÓW ZIEMNYCH DLA UCZNIÓW!

W okresie wakacji, tj, od 24 czerwca do 31 sierpnia 2017 r.,
uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich (za okazaniem legitymacji)
będą mogli korzystać z kortów tenisowych ziemnych według promocyjnego cennika:

poniedziałek-piątek: 09:00 - 15:00 - 10,00 zł

sobota - niedziela: 09:00 - 22:00 - 15,00 zł



Serdecznie zapraszamy
wszystkich uczniów do aktywnego wypoczynku
na kortach ziemnych!

Dookoła miasta po raz ósmy

■ Od pierwszego Maratonu Dookoła Lubina, łącznie 91 śmiatników zdecydowało się na najdłuższy dystans. W zeszłorocznej siódmej edycji na linii startu miało pojawić się 12 piechurów, planujących pokonać całą trasę. Ostatecznie stawilo się ich 9, czyli do tej pory równo 100 osób wybrało się na 100 km. Przed nami kolejna edycja tej wyjątkowej imprezy.

To wspaniały rezultat organizowanego przez Stowarzyszenie Turystyki Pieszej Wędrowiec Maratonu Pieszko i Rowerem Dookoła Lubina. Obecnie można zapisywać się na ósmą edycję. Dla śmiatników, którzy zdecydują się na pokonanie trasy pieszo, przygotowano dystanse 25, 50

i 100 km. Rowerzystów czekają ścieżki 50, 75 i 110 km. Prowadzona będzie tradycyjnie klasyfikacja rodzinna i drużynowa.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się za pośrednictwem e-maila lub osobiście w biurze organizatora we wtorek i czwartek w godzinach 17-19 oraz w środę od godz. 11 do 13 w siedzibie Stowarzyszenia Turystyki Pieszej Wędrowiec przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 14/4. Elektronicznie swoje zgłoszenie można przesłać pod adres: psocha24@wp.pl. Kontakt pod numerem telefonu 76 749 05 33 lub 605 447 383.

Szczegółowe informacje można też znaleźć w Internecie na stronie www.wedrowieclubin.pl.

MARIUSZ BABICZ

Turniej o Puchar Prezydenta rozstrzygnięty

■ Zawodnicy głównie z zachodniej części naszego kraju odwiedzili korty ceglaste w Lubinie przy ul. Baczynowej. Powodem był coroczny Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

W rywalizacji udział wzięło 42 amatorów tenisa ziemnego. Turniej miał 3 rangę ogólnopolską. Impreza odby-

wała się w trzech kategoriach: open gra pojedyncza, gra podwójna i mężczyźni +50.

MARIUSZ BABICZ



Tenisiści przybyli na lubińskie korty w sile 42 osób

Fot. Mariusz Babicz

Kategoria open:

I miejsce Michał Zamiatała
II miejsce Marek Wróblewski
III miejsce Dominik Zamiatała
IV miejsce Mateusz Kierky

Debel mężczyzn:

I miejsce Wróblewski Marek / Różałowski Przemysław
II miejsce Tomasz Kiemon / Kufel Marek

+50 mężczyzn:

I miejsce Artur Kurasz
II miejsce Krzysztof Sobol
III miejsce Janusz Cichoński

SCS Amico Lubin podsumowało sezon

» Koniec sezonu SCS Amico Lubin, jak co roku był wielkim świętem dla trenerów, zawodników i ich rodziców. Tradycyjnie na stadionie RCS odbyły się turnieje, w których wzięli udział nie tylko młodzi sportowcy, ale także ich ojcowie.



Fot. Mariusz Babicz

Amico wraz z końcem sezonu świętuje także 25-lecie istnienia

Turniej piłki nożnej dla wszystkich roczników Amico na zakończenie sezonu był przede wszystkim dobrą zabawą.

– Chłopcy przez cały rok dawali z siebie wszystko. Turniej na koniec sezonu jest takim zwińczeniem ich pracy i podsumowaniem rozgrywek w hali oraz na dworze. Turniej wewnętrzny, a następnie piknik rodzinny. Moja grupa dwa tysiące siedem, finalnie zdobyła mistrzostwo w hali, natomiast w rozgrywkach plenerowych zajęliśmy trzecie miejsce. Dumni możemy być z tego, że nasi zawodnicy się rozwijają i kontynuują karierę w Akademii Zagłębia Lubin – podkreśla Marcin Dudziak, trener Amico.

Jak za każdym razem pojawiła się rywalizacja sportowa, ale nikt nie opuścił stadionu bez meda-

li i słów gratulacji ze strony Kazimierza Dziubczyńskiego, prezesa SCS Amico Lubin.

– Podsumowując naszą wspólną pracę, można powiedzieć, że jedni dbają o wyniki sportowe, inni o wychowanie, a ja czuję, aby to wszystko udało się zająć, aby nasze dzieci

miały radość z tego, że mają możliwość trenowania, wyjazdów i rywalizacji sportowej w kraju i w Europie. Ten rok był znakomity. W grupach młodzieżowych świetne wyniki, a także należy podkreślić nasz akcent w Sewilli na Igrzyskach Salezjańskich, gdzie na szesnaście zespołów zajęliśmy ósmą lokatę – mówi Kazimierz Dziubczyński, prezes SCS Amico Lubin.

Amico wraz z końcem sezonu świętuje także 25-lecie istnienia. W klubie wychowało się wielu znakomitych piłkarzy jak choćby Mateusz Szczepaniak czy Damian Dąbrowski. Wielu z nich jest obecnie trenerami grup młodzieżowych Amico czy sędziami. Dla wielu osób miejscowa drużyna jest jak rodzinna tradycja, która jest podtrzymywana i przekazywana z ojca na syna przez wiele lat.

– Moje dzieci mając dziesięć lat były sprawdzane w szkołach szybkościowo, skoki w dal i tak dalej. Początkowo zajęli się łyżwiarstwem. Później zapalili sympatią do piłki nożnej. Od jedenastego roku życia Artur, Łukasz i Marek grali w Amico i piłkarsko są wychowankami tego zespołu. Mam trzech wnuków. Dwóch z nich obecnie trenuje w Amico, a jeden w Zagłębiu Lubin – komentuje Alfreda Ostrowska, matka trzech wychowanków Amico.

Puentą turnieju był II Memoriał im. Dawida Postusznego. Byłego zawodnika i trenera Amico, a także sędziego, który zmarł w 2016 roku. Na stadionie RCS zagrały cztery drużyny. Oldboje Amico Lubin, Trenerzy i Rodzice Amico, Sędziowie OZPN Delegatura Lubin i Juniorzy Amico Lubin.

MARIUSZ BABICZ

AKCJA LATO

**CYKL
BEZPŁATNYCH
IMPREZ DLA DZIECI
I MŁODZIEŻY
LIPIEC-
SIERPIEŃ 2017**

www.rcslubin.pl
tel. 76 846 08 28
www.facebook.com/RCSlubin

PROMOCJE WAKACYJNE!
BASENY KRYTE /Ustronie i Centrum 7/: 6 zł
SQUASH: 25 zł
KRĘGLE: 15 zł BOWLING: 25 zł
Ceny dla każdego przez okres całych wakacji!

Kubot i Melo z kolejnym tytułem!

■ **Łukasz Kubot i Marcelo Melo zdobyli kolejny deblowy tytuł! Tym razem polsko-brazylijska para triumfowała w turnieju rangi ATP World Tour 500 na kortach trawiastych w niemieckim Halle. W finale Łukasz Kubot i Marcelo Melo pokonali braci Alexandra i Miszę Zverevów 5:7, 6:3, 10-8.**

Łukasz Kubot, przed grą w parze z Marcelo Melo, miał na swoim koncie tylko jeden tytuł deblowy zdobyty na kortach trawiastych. U boku Brazylijczyka pochodzący z Lubina tenisista potroił swój dorobek – najpierw triumfo-

Gerry Weber Open, Halle (Niemcy)

ATP World Tour 500, kort trawiasty, pula nagród 1,836 mln euro niedziela, 25 czerwca finał gry podwójnej: Łukasz Kubot (Polska, 1)/Marcelo Melo (Brazylia, 1) – Alexander Zverev (Niemcy)/Mischa Zverev (Niemcy) 5:7, 6:3, 10-8

wali w Den Bosch, a w niedzielę zwyciężyli w Halle.

Znakomita forma polsko-brazylijskiej pary to bardzo dobry prognostyk przed wielkoszlemowym Wimbledonem. Na kortach trawiastych w stolicy Wielkiej Brytanii tenisści spotkają się 3 lipca. Turniej potrwa do 16 lipca.

ŁUKASZ LEMANIK



Polsko-brazylijski duet był bezkonkurencyjny w niemieckim Halle

Juszczyszyn najlepszy w kulki

» W drugiej edycji Bilardowej Ligi Mistrzów najlepszy okazał się Marcel Fortuński, który solidnie bronił tytułu w tegorocznej edycji lubińskich rozgrywek. Tym razem lepszy okazał się klubowy kolega Konrad Juszczyszyn.



Marcel Fortuński, Konrad Juszczyszyn, Mieszko Fortuński, Bogusław Fortuński

Bilardowa Liga Mistrzów w lubińskiej Galerii Cuprum

Arena była pokazem niesamowitych trików w wykonaniu Ziemowita Janaszka i Bogdana Wołkowskiego, a także gry na poziomie ekstraklasowym, którą zaprezentowali lubińscy bilardziści Konrad Juszczyszyn i bracia Mieszko oraz Marcel Fortuńscy.

– Cały czas musimy trenować. Ja ćwiczę cały czas, choć na mistrzostwa już nie jeżdżę. Jedynie na mistrzostwa Polski. Codziennie odbijam kulki, codziennie próbuję doszlifować uderzenia i w zasadzie nieuderzone pięćset kulek dziennie to stracony dzień – podkreśla Bogdan Wołkowski, kilkakrotny mistrz świata w tri-

Bilardowi mistrzowie świata, Europy i Polski ramie w ramie przy jednym stole

kach snookerowych, pool-bilardowych i trikach artystycznych, a także mistrz kraju.

Wyjątkowe wydarzenie oglądali głównie uczniowie lubińskich szkół, którzy sami mieli okazję wzię-

cia udziału w zabawie przy stole bilardowym. Trzecia edycja Ligi Mistrzów po raz kolejny dostarczyła uczestnikom i widzom wielu emocji, a także była okazją do poznania tej wspaniałej i niełatwej gry.

– Przy tej okazji chciałbym pogratulować zwycięzcy Konradowi, który z Mieszkiem i Marcelem pokazali bilard na najwyższym poziomie. Chcę podziękować naszym mistrzom trików Bogdanowi i Ziemowitowi za stworzenie mega widowiska. Dzieciakom ze szkółki za pokaz gry na małym stole, Emilowi i Danielowi za prowadzenie i obsługę, drużynie NSR za uatrakcyjnienie

rowerowe. Chciałbym również podziękować wszystkim, którzy pomogli stworzyć to widowisko sportowe, szczególnie pani Anecie – Cuprum Arena, mediom w tym Mariuszowi i Jakubowi, wszystkim oficjalnym instytucjom zaangażowanym w przedsięwzięcie, Michałowi, Pawłowi, Jarowi i Kacprowi z busem, przybyłym kibicom i fanom oraz wszystkim, których nie wymienię, a którzy wspierali i byli razem z nami w tym dniu, pozdrawiam i do zobaczenia przy stołach bilardowych – puentuje Bogusław Fortuński, prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Bilardowego w Lubinie.

MARIUSZ BABICZ

Akcja Lato coraz bliżej

■ **28 bezpłatnych imprez w 11 różnych dyscyplinach sportowych. Tak zapowiada się Akcja Lato z RCS, która rozpocznie się 3 lipca.**

Tradycyjnie od wielu lat RCS zaprasza młodych i nie-co dojrzałych mieszkańców naszego miasta do wspólnej zabawy sportowo-rekreacyj-

nej. Zajęcia na ścianie wspinaczkowej, pływanie, turniej tenisa ziemnego czy siatkówki. Każdy znajdzie na pewno coś dla siebie.

Głównym założeniem akcji nie jest rywalizacja sportowa, a sam fakt spędzenia aktywnie wakacyjnych dni.

W pierwszym tygodniu lipca dzieci czekają zajęcia

w pływalni Centrum 7, gry i zabawy na kręgielni, a także tradycyjny już turniej piłkarski.

Pierwszy tydzień Akcji Lato 2017:

3 lipca (poniedziałek) – „Poniedziałek na basenie – zabawy i nauka pływania”, godz. 10, Basenie Centrum 7,

4 lipca (wtorek) – „Gry i zabawy na kręgielni”, godz. 11, Kręgielnia RCS,

6 lipca (czwartek) – „RCS CUP 207 Turniej Piłki Nożnej” dla roczników 2000 i 2001, godz. 11, Stadion RCS.

Szczegóły można znaleźć w Internecie na stronie www.rcslubin.pl.

MARIUSZ BABICZ



Akcja Lato w RCS to już długoletnia tradycja

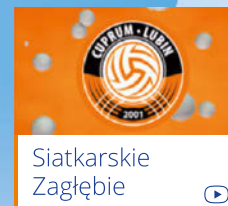
reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanał 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA